Nr. 203. Sobota 18 sierpnia 1877. Rok 67

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie, zamianował praktykanta sądowego Teofila Matusińskiego, auskultantem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 18 sierpnia.

Dla wszystkich ludów wielkiej i potężnej monarchii austryackiej dzień dzisiejszy, jako dzień urodzin Jego Ces. i Kr. Apostolskiej Mości, Najjaśniejszego Pana, jest dniem prawdziwej uroczystości, pełnym najpiękniejszego znaczenia. Miłość najgłębsza ludów, poddanych berłu Najjaśniejszej Dynastyi Habsburgów, ich hołd serdeczny i ich niezachwiana wierność znajdują wymowne świadectwo w modłach gorących za ukochanego Monarchę, które we wszystkich świątyniach wznoszą się do niebios, w nieprzeliczonych objawach przywiązania i w najszczerszych życzeniach, które wdzięczne serca składają dziś u stóp Tronu. W miłości do swego Monarchy kraj nasz nie da się uprzedzić przez inne ludy wspólnego państwa; pomny najwspanialszej opieki i najszlachetniejszej życzliwości, jaka nań zawsze spływała z Tronu, staje przed Miłościwym swym Władzcą z wyrazem najżywszej wdzięczności za doznane łaski, szle Mu dziś hołd wierny i najgorętsze życzenia... Z głębi serc zanosi dziś cała ludność naszej prowincyi modły do Wszechmocnego, aby opieką Swą najwyższą i szczodrem błogosławieństwem otaczał ukochanego Monarchę, Jego Najdostojniejszego Następcę i całą Jego Rodzinę, aby Majestat Jego opromieniał nowemi blaskami chwały i w najdłuższe lata zachował Go dla potęgi państwa, dla szczęścia ludów, których rządy powierzył Jego przesławnemu berłu!

Lwów, dnia 18 sierpnia.

Zapowiedziana na przyszły miesiąc sesya sejmu kroackiego, ma być krótką, ale to nie daje jeszcze rękojmi, że nie wypłynie na niej sprawa wschodnia w formie interpelacyjnej lub jakiejkolwiek innej. Sejm kroacki przed rokiem już zabrał był głos w sprawie wschodniej, a więc wyprzedził pod tym względem sejm węgierski. Pierwsze odezwanie się sejmu kroackiego było przedwczesne i po za Kroacyą nie wywarło wrażenia. Dziś pora jest odpowiedniejsza, a opinia publiczna rozbudzona mityngami antiturreckiemi wpłynie zapewne na sejm w tym duchu. Na nieszczęście przed samem zebraniem się sejmu powstał spór między Węgrami a Kroacyą w sprawie kolei na Pograniczu. Telegram doniósł, że spór ten został zażegnany, ale w naprężonym stosunku Kroacyi do Węgier, każdy taki spór zostawia po sobie trwałe ślady. Jestto fakt niezaprzeczony nawet w Zagrzebiu, że w głębi przekonania Kroaci nie pragną bynajmniej takich przewrotów na Wschodzie, jakie układano w Belgradzie. Kroatom dzieje się teraz bardzo dobrze, bo posiadają stanowisko autonomiczne w rozległem tego słowa znaczeniu i wszelkie warunki rozwoju narodowego. Ban Mazuranicz należy niezawodnie do stronnictwa, które nie ogląda się na wypadki zewnętrzne i pragnie tylko oddać się pracy około reform wewnętrznych. Choćby na przyszłej sesyi sejmowej stronnictwo to nie mogło się oprzeć prądowi mityngowemu i urządziło demonstracyę w sprawie wschodniej, Węgry będą spokojne o Kroacyę, gdyż umią odróżnić pozory od prawdy.

Jestto objaw charakterystyczny, że we Francyi od r. 1870 każde gwałtowniejsze przesilenie otrzymuje nazwę zamachu stanu. Zamach stanu! — ten okrzyk tak się przyjął we Fr ncyi, że jakby na dany znak odzywa się równocześnie z łamów poważnej prasy, z pokątnych klubów politycznych i w ogóle z ulicy. Gdy w r. 1873 Zgromadzenie narodowe z zachowaniem wszelkich formalności parlamentarnych zastosowało się do konsekwencyi dymisyi Thiersa i powołało na jego miejsce marszałka Mac Mahona, nazwano to zamachem stanu. Nikt nie zważał na to, że z pojęciem zamachu stanu łączy się nierozdzielnie przewrót konstytucyjny na nielegalnej drodze dokonany, czego przecież nie zrobiono w Zgromadzeniu narodowem. Pokonane stronnictwo potrzebowało silnych afektów, ażeby pociągnąć za sobą opinię i powiodło mu się nawet pozyskać prasę zagraniczną dla tej fałszywej kwalifikacyi przesilenia z r. 1873. Zamachem stanu nazywano rozporządzenie Buffeta w czasie zeszłorocznej agitacyi wyborczej, zamachem stanu nazwano także akt z 16 maja b. r. i powołanie ks. Broglie do steru. Trzebaż jeszcze wykazywać, że nawet rozwiązanie Izby deputowanych nie było zamachem stanu lecz tylko faktem legalnie dokonanym? Wszakżeż sami republikanie uchwalili sobie konstytucyę dziś obowiązującą, która przyznaje naczelnikowi państwa taką swobodę w wyborze ministrów, jaka istnieje w monarchiach, która wyraźnie przewidziała rozwiązanie Izby deputowanych i wskazała warunki, pod jakiemi akt taki może być dokonany. Warunki te zostały dotrzymane, konstytucya nie została naruszoną, więc gdzież jest choćby tylko pozór zamachu stanu? To ciągłe wywlekanie widma zamachu stanu ma smutne znaczenie, gdyż świadczy wymownie, jak małą jest wiara społeczeństwa francuskiego w trwałości instytucyi publicznych, jak mętnemi są pojęcia jego o prawie publicznem, jak dalece chaos rewolucyjny zaślepia nawet inteligencyę, a stronnicze pojmowanie stosunków nawet koryfeuszów życia parlamentarnego! Republikanie są bardzo wyrozumiali tam, gdzie republika korzyści odnosi a w najwyższym stopniu uprzedzeni w razie, jeżeli konsekwencya zwraca się przeciw republice. Dawne Zgromadzenie narodowe zgodziło się na republikańską formę rządu właściwie tylko większością jednego głosu i to wystarczyło zupełnie Gambecie, Simonowi i wszystkim innym bohaterom współczesnego przesilenia. Większość jednego głosu jest, jak wtedy mówiono, zawsze większością a do uchwały potrzeba większości! Dla czegoż teraz nie miałaby wystarczyć kilkanaście głosów wynosząca większość senatu w uchwale o rozwiązaniu Izby deputowanych? Ciężko kiedyś zemścić się może na Francuzach to dzisiejsze zużywanie nazwy: zamach stanu. Oswaja się z tem powoli nietylko stronnictwo, któremu niesłusznie zarzucono zamach stanu, oswaja się z tem całe społeczeństwo. Cięższy zarzut nie spotkałby już bonapartystów nawet w razie, gdyby naprawdę pomyśleli o gwałtownem

---

2)

SĄSIAD ANDRZEJ

HUMORESKA

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Mój Majorek, nasapawszy się i nazłościwszy do woli, gdy widzi, że wszelkie środki na nic się nie zdały, spuszcza od razu z tonu i zwracając się ku mnie z pokorną miną prosi:

— Jaśnie Wielmożny panie, niech ja pojadę...

— A jedź, czy ja cię trzymam?

— Na co żartować, jaśnie panie... Ja biedny żyd... Żona czeka z szabasem... zmiłuj się jasny pan...

— Cóż ja ci poradzę?

— Ny, z przeproszeniem, niech jej pan każe, coby jechała... albo niech mi jaśnie pan da swojego konia...

— Gadasz głupstwa! Żebyś dukata dał za jednego, to go nie znajdziesz w stajni.... wszystkie na polu...

Majorkowi aż łzy stanęły w oczach ze złości i zmartwienia, był to albowiem husyta pierwszej wody i myślałem, że zwarjuje, zacząwszy na nowo okładać biedną kobylinę.

— Słuchajno Majorku — odezwę się podchodząc ku niemu, darmo nie katuj szkapiny, bo powiedziałem ci, że nie pojedzie...

— Zlituj się jaśnie panie...

— A poczekasz z odstawą zboża trzy tygodnie, hę?

— Niech będzie tydzień...

— Nie mój bratku, ani godziny mniej, jak trzy tygodnie...

— Już dwa poczekam... jaśnie panie niech będzie dobrą zgodą, dwa...

— Nie psuj sobie gęby na próżno, trzy, albo będziesz tu szabasować..

— Dobrze, będę czekał trzy — tylko niech ona jedzie...

— Słowo Majorku?

— Słowo pod chajrem...

— No pamiętajże, żebyś mi nie skrewił... Ignacy będziesz na świadka... Ale jeszcze jeden warunek, żebyś mi do tego czasu ani się tu pokazał...

— Jak Boga kocham — krzyczy żyd z desperacyą — tak nie przyjadę.... tylko niech ona idzie...

— Ignacy — krzyknę — a idźno mu tam odczyń ten urok i wyrzuć kamienie.

Chłopak przewrócił biedkę, kamienie z rumorem wyleciały na ziemię, a Majorek mówię sąsiadowi dobrodziejowi kompletnie zgłupiał... Jak panie nie wskoczy do biedki, jak nie zatnie kobyły — to tylko się kurzyło za nim, a leciała bestyja na złamanie karku, a owa biedka tylko mu podskakiwała od jednej strony drogi na drugą...

Ile tam jeszcze było tych pociesznych figlów, to z nich, żeby tak chciał dokładnie opisać, zebrałaby się cała książka. Ludzie dawniej mieli więcej humoru, jakoś im na świecie było lepiej, nie suszyli sobie głowy egzekucyami za podatki, nie wołali o raty bankowe, ani też szkalowali obywatelstwa po gazetach. Z wierzycielem to jakoś prędzej można dać sobie radę; jak było to się dało, a jak nie, to się wykrzyczało, czasami i co gorzej jeszcze — i żyd czekał cierpliwie... Bo panie dobrodzieju, od czegoż żyd? To też i pan Andrzej mimo takich figlów, zawsze w potrzebie dostał pieniędzy w miasteczku, albowiem wszyscy wiedzieli, że choć nie w terminie, to jednak odda i krzywdy nie zrobi. Szczególniej żydówki miał za sobą, i kaptował je zawczasu, to przywożąc z Warszawy małe prezenta, to głaszcząc posmolone dzieci a wreszcie paląc komplimenta o ich piękności. Kiedy więc twardo szedł interes z kupcem, taka Mośkowa czy Sura występowała z protekcyą i kredyt pana Andrzeja nigdy nie ucierpiał.

Za to ze swoją magnifiką od samego ożenienia się nie mógł trafić do ładu. Małego wzrostu była to kobiecina, również pulchna, ale sztuczka energiczna i pracowita. Pan Andrzej przy wszystkich zaletach jednających mu przyjaciół, był strasznie leniwy i byle miał dobry obiadek a wygodne łóżko do spania, to zresztą niech się dzieje co chce w gospodarstwie. Pani więc dogadzając mu w jedzeniu, od razu zobligowała go sobie na zawsze i wzięła cały zarząd na swoje barki. Pan Andrzej przekonany o wysokim rozumie Tekluni, wstawał kiedy kazała, jechał gdzie poradziła, kupował co mu wypisała na karteczce, a jeżeli się pokazały złe drożdże w pieczeniu, to gotów był roztrząść całe miasteczko za taki zawód uczyniony małżonce. Już co się tyczy ubrania, strzyżenia, golenia, do którego czuł zawsze wstręt niepohamowany pan Andrzej, to w tym względzie jejmość Teklunia była samowładną panią. Przyniosła Małgośka rozrobione mydło, przyrządziła lusterko, położyła świeżą koszulę — pan Andrzej już wiedział co to znaczy. Nie mruknąwszy nawet, siadał przy stoliku i tylko skrzypiało pod brzytwą, jak jeździł sapiąc po całej twarzy, a nie obeszło się ani razu, żeby nie wyszedł do śniadania z plastrami nalepionej w różnych miejscach bibuły.

— Już muszę zapuścić brodę; niech co chce będzie, dam pokój z tem goleniem — mówił poprawiając owe plasterki bibuły.

— Bardzo proszę moj Drusiu — rzecze pani Tekla — ani mi się waż. Cóż to chcesz wyjść na dziada, czy co?

— A co mi to szkodzi?

— Ale mnie szkodzi, ja nie chcę mieć starego męża... Z tem brodziskiem wyglądałbyś jak kacap jaki, a tak przynajmniej jesteś do ludzi podobny... No i przystojny jeszcze mężczyzna... nie stary...

— Dyabła tam nie stary, moje życie, już podobno zacznie się szósty krzyżyk... Pozwól kochanie, niech ja się nie golę.

Pani nie pozwoliła i Druś musiał się skrobać co drugi dzień, a co się tyczy starości, to w krótkim czasie przekonał się sam, że jeszcze może robić jak to mówią konkietę.

Dwóch starszych chłopców od wakacyi odwieźli państwo do szkół do Warszawy, trzeci młodszy i czternastoletnia Kazia zostały w domu, a do nich trzeba było przyjąć guwernantkę. Pan Andrzej był za Polką, pani za Francuzką — i stało się tak jak pani chciała, sprowadzono młodą Szwajcarkę imieniem Elizę.

Otóż ta panna Eliza była sobie wcale nieszpetna Francuzeczka, brunetka, biała z szafirowemi oczyma, a rzęsy miała jakby frendzlę jaką z aksamitu, a z pod tych frendzli umiała tak ładnie patrzeć na pana Andrzeja, że staremu tylko się jeszcze więcej śmiały te siwo-wypukłe oczy, a w ich spojrzeniu błysnęło czasami wcale nie stare dziwnego ognia światełko, na którym bardzo prędko umieją się poznać kobiety.

Już tyle razy słyszeliśmy i czytaliśmy w różnych stronach powieściach, jak to młoda osoba, żywa i wesoła, potrafi w krótkim czasie rozruszać cały dom, gdzie ją bogi przyniosą, nadać inną barwę codziennym zajęciom, ożywić, zainteresować, a nawet odmłodzić. Pan Andrzej kubek w kubek doświadczył tego wszystkiego na sobie. Odechciało mu się już brody, bo nawet sam napędzał

wskrzeszeniu cesarstwa i dopięli swojego celu. Nie jestże to formalna pokusa?

Przed kilku tygodniami nadchodziły z **Włoch** wiadomości o układanej na prawdę wyprawie aneksyjnej do Albanii, a teraz nagle pojawia się wiadomość o zamierzonem fortyfikowaniu stolicy państwa, Rzymu. Na samą myśl, że Rzym jako przyszła twierdza mogłaby kiedyś stać się ofiarą bomb nieprzyjacielskich, wzdrygnął się najprzód — nie naród włoski lecz cały świat cywilizowany. Wiele protestów napisała prasa zagraniczna przeciw samemu wystawieniu Rzymu na klęskę bombardowania a w dziennikach włoskich nie objawia się wcale takie zgorszenie. Ztąd wynikać się zdaje wniosek pewny, że wiadomość o fortyfikacyi Rzymu była tylko czczą pogłoską, niemającą zdaniem fachowych znawców nawet prawdopodobieństwa po swej stronie, gdyż jak mówią ci znawcy, ze stanowiska strategicznego rzecz biorąc, każda lira na fortyfikacye koło Rzymu wydana, byłaby wobec konfiguracyi Włoch groszem zupełnie zmarnowanym. Włosi jak widać, często pozwalają sobie sprawiać w Europie emocyę bąkami fortyfikacyjnemi. Przed dwoma laty bowiem, jak sobie dobrze przypominamy, mówiono i pisano szczegółowe artykuły o wielkich robotach fortyfikacyjnych w północnej części kraju od strony Francyi a wszystko to było nieprawdą. W każdym razie jestto rzecz charakterystyczna, że po tylu wieściach o wyprawie aneksyjnej do Albanii powstała tak rychło pogłoska o fortyfikacyi stolicy! Ostateczności zetknęły się ze sobą, chociaż na tem polu znane przysłowie francuskie nie powinno mieć racyi. Kto się bowiem ogląda na obce posiadłości i myśli o rozszerzeniu granic, nie powinien zdradzać obawy w ten sposób, by mówiono o fortyfikowaniu stolicy nie stanowiącej ważnego punktu strategicznego. Ani jednej ani drugiej pogłoski nie można kłaść na karb rządu lecz tylko uważać je trzeba za objaw niemałej konfuzyi w opinii publicznej. Widocznie we Włoszech konsolidacya polityczna nie jest jeszcze dziełem skończonem. Dawne pokolenie z śmiałemi planami nie chce bez oporu poddać się trzeźwiejszym następcom swoim, więc oba te światy walczą jeszcze ze sobą, chociaż pierwszy przewiduje już bliski i nieunikniony upadek.

KORESPONDENCYE

Konstantynopol, 9 sierpnia.

△ Dzienniki tureckie ogłaszają, że w skutek najwyższej *irady* sułtańskiej postanowiono stawić przed sąd wojenny Redifa baszę ex-ministra wojny; Abdul Kerima baszę, byłego *serdar-ekrema*; generałów brygady Achmeda baszę i Safweta baszę, tudzież pułkownika Hamdi Beja, za niedbalstwo i niedołęstwo. podczas przeprawy Rossyan przez Dunaj. W skład tego sądu wchodzą Halim basza, Achmed Hamdi basza, minister policyi, Omer Fewzi basza. gubernator generalny Syryi; generałowie dywizyi Hassan Ruszdi basza i Ali Nizami basza. Prezydującym sądu Namyk basza. Sądowe działanie przeciw Redifowi. Abdul Kerimowi i Safwetowi już się rozpoczęło. Ten sam sąd ma się zająć sprawami Eszrefa baszy, Hassana Sabri baszy, byłego kommendanta Ardahanu, i ostatecznem rozstrzygnieniem sprawy Mahmuda baszy, (Polaka Freunda), który oddany pod sąd za klęskę meduńską, dotychczas nie był osądzony, a teraz spodziewa się zupełnej rehabilitacyi.

Softowie i wszyscy ci, co skazani byli na wygnanie za manifestacye przeciw Redyfowi zostali ułaskawieni. Tak to fortuna kołem się toczy!

Turquie zaprzecza pogłosce podanej przez dzienniki o specyalnej missyi, powierzonej rzekomo przez sułtana, czy przez Portę, Midhatowi baszy do dworów europejskich. Powrót jego na wielkie wezyrostwo zaczynają tu znów uważać za niepodobny, choć i wieść o ustąpieniu Edhema utrzymuje się ciągle. Mehemed Ruszdi, przywołany do pałacu, długie miał u sułtana posłuchanie, które, jak sądzą, stoi w związku z oznaczeniem następcy na w. wezyroztwo.

Wakit podaje wiadomość, jak mówi, autentyczną, że sułtan zadekretował wydaną już *iradą* zformowanie osobnego pułku, któremu wyłącznie powierzoną będzie straż bezpieczeństwa w Konstantynopolu i jego przyległościach. Nazywać się będzie pułkiem obozu sułtana a zostawać pod osobistą jego komendą. Składać go będą sami tylko Stambulczycy. Nie umiem się nawet domyślić, jakieby znaczenie przywiązywać do utworzenia takiego pułku, ani też jaki właściwie do niego może być powód.

Ale skoro mowa o nowych formacyach wojskowych, nie wolno mi pominąć milczeniem i t. z. legionu polskiego w Szumli, o którym w przeszłej korespondencyi pisałem, że nie został rozwiązanym, lecz przeszedł tylko pod inną dyrekcyę. Na dowód tego przytoczyć mogę dziś, że 60 ludzi tego oddziału pod osobną, polską kommendą majora Jagmina, jakkolwiek przyłączonych administracyjnie do tureckiego batalionu, wymaszerowało wraz z tym batalionem z Szumli jako eskorta głównie dowodzącego Mehmeda Ali baszy gdzieś w stronę Bałkanów. Oddział ten piechotny otrzymał kompletne uzbrojenie i wyekwipowanie. W Szumli pozostał oddział, przeznaczony na kadry kawaleryi, składający się dziś z 12 rot, ale dotąd jeszcze bez koni, po które wysłanym został do Stambułu przez Nihad baszę jeden z oficerów tego konnego *in spe* oddziału. Dalszem rozwinięciem tej formacyi chce się zająć podobno sam naczelnie dowodzący Mehemet Ali basza, po puryfikacyi, jaka w niej nastąpiła przez wydalenie wszystkich cudzoziemskich, nie zawsze szczęśliwą ręką przyjmowanych oficerów, o których donosiłem w przeszłej korespondencyi. W krótce zapewne rozjaśni się cała sprawa tej formacyi. i przestanie być konspiratorską mistyfikacyą, jaką była dotychczas.

Porta możeby chciała szczerze dopomódz do jak najszerszego rozwoju i wzrostu tego zaciągu, bo jakkolwiek wojsko, jakie dziś posiada, wedle słów *Vérité*, wystarczającem jest do odparcia nieprzyjaciela, to powiększenie sił jego nowemi zastępami zawadzić nie może. Dla tego też to wydana już dawniej *irada*, nakazująca w razie potrzeby zmobilizowanie drugiego powołania *mustehafizu*, wchodzi teraz w wykonanie. Z Azyi zwożą landwerzystów całemi setkami i tysiącami do Konstantynopola, a ubranych w mundury i zaopatrzonych w broń wysyłają z pospiechem na linię bojową. Na prowincyach zbierają rezerwy tak samo i najkrótszemi drogami na tę linię wyprawiają. Dziwne w tej zbieraninie napotykają się postacie, a patrząc na nie, wytłómaczyć sobie trudno, że to z tego taki dzielny w boju żołnierz, przy czem zaraz mimo woli druga nasuwa się uwaga, że Turcya sięgnęła już teraz po ostatnie zasoby, i ostatnie bez wyboru i braku ściąga rezerwy.

Phare du Bosphore dość ciekawą podaje wiadomość, twierdząc, że podróż do Wiednia austryackiego *attaché militaire* przy wojsku rossyjskiem, w ścisłym pozostaje związku z kwestyą serbską. Car chciałby wpłynąć na Austryę i uzyskać jej przyzwolenie na wzięcie udziału przez Serbię w toczącej się wojnie.

Dziennik *Stamboul* został na nieograniczony czas zawieszonym z powodu niepokojących, a bezpodstawnych z teatru wojny wiadomości, jakie od niejakiego czasu ogłaszał, natomiast inne dzienniki, jak *Levant Herald*, *Neologos* i inne zostały dzięki zwycięstwu odniesionemu pod Plewną, amnestyonowane i znów zaczęły wychodzić.

Generał Dickson i admirał Hornby udali się do Galipoli a z tamtąd do Bulair, celem obejrzenia wznoszonych tamże fortyfikacyi. Równocześnie udał się tamże Halet basza, generalny inspektor robót fortyfikacyjnych pod Adryanopolem.

Sejm krajowy.

(VI posiedzenie z dnia 17 sierpnia).

JE. Marszałek hr. **Wodzicki** otwiera posiedzenie o godzinie 10 minut 40.

Ze strony Rządu JW. Oswald **Bartmański**, c. k. wiceprezydent Namiestnictwa.

Na ławach poselskich obecny JE. pan Namiestnik hr. **Potocki**.

Odczytano następujące, dostatecznie poparte wnioski: Wniosek p. **Sawczyńskiego** o zmianę art. 14 ustawy z d. 2 maja 1873 w sprawie wynagrodzenia nauczycieli w szkołach wydziałowych i pospolitych; pana Wojciecha hr. **Dzieduszyckiego** o zmianę pierwszego ustępu § 11 ustawy o władzach i nadzorach szkolnych w tym kierunku, iżby przewodniczący rad szkolnych miejscowych. dziś częstokroć potrzebnego uzdolnienia nie posiadający, byli przez radę szkolną okręgową na lat trzy mianowani; p. dr. **Czerkawskiego** o wyznaczenie z funduszu krajowego sumy 4.000 zł. na premje za napisanie dobrych podręczników dla szkół średnich w języku polskim. Wydział krajowy ogłosi w tym celu konkurs, określi jego warunki i przedłoży w swoim czasie sprawozdanie.

Z petycyj weszły między innemi następujące: Gminy Wieliczki o pożyczkę 8.000 zł. na odbudowanie zniszczonej pożarem części miasta; gminy Stanisławowa o założenie tamże szkoły wyrobów drzewnych i koszykarstwa; gminy Lwowskiej o rozpoczęcie w tym jeszcze roku budowy gmachu sejmowego; związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich we Lwowie o kredyt z funduszów krajowych dla towarzystw zaliczkowych. o subwencyę 1000 zł. na r. 1877. i o utworzenie krajowego zakładu hipotecznego; Wydziału powiatowego w Żydaczowie o uznanie urzędników Rad powiatowych za urzędników krajowych; gminy m. Sanoka o poparcie sprawy założenia tamże gimnazyum: filji Towarzystwa gospodarczego w Przemyślu o przyjęcie szkół rolniczych w zarząd krajowy i opiekę nad Towarzystwami gospodarskiemi; obywateli powiatu bobreckiego. okręgu Sądowej Wiszni, i miasta Rudek w przedmiocie adresu do trona.

P. **Janko** wnosi, aby jedna z tych ostatnich, równobrzmiących petycyj odczytaną była w Izbie.

Wniosek ten upada mniejszością 43 głosów przeciw 53.

P. **Grocholski**: Wysoki Sejmie! Dnia jutrzejszego obchodzić będą ludy Austryi uroczystość urodzin Najjaśniejszego Pana. Sądzę, że będę tłómaczem uczuć Wysokiej Izby, stawiając wniosek. ażeby JE. pan Marszałek krajowy złożył Najj. Panu ze strony Sejmu i kraju naszego życzenia pomyślności, która z pomyślnością kraju naszego jest nierozdzielnie związaną.

Izba stojąc. wysłuchała tego przemówienia i przyjęła jednomyślnie ten wniosek.

P. dr. **Rosner** oświadcza, że cofa złożony na poprzedniem posiedzeniu do laski marszałkowskiej wniosek rychłego przedłożenia projektu ustawy drogowej przez komissyę drogową, albowiem oświadczenie przewodniczącego tej komissyi p. **Grossa** zupełnie go zadowoliło.

Na porządku dziennym pierwsze czytanie wniosków, złożonych na poprzedniem posiedzeniu do laski marszałkowskiej.

P. dr. **Madejski** przypomina dzieje sprawy propinacyjnej, wskazując na niesprawiedliwość, jakiej Galicya doznała ze strony Rady państwa, której większość odmówiła sprawom wykupna prawa propinacyi uwolnienia od opłat stemplowych, chociaż inne prowincye uwolnienie takie uzyskały. Aby jednak nie zwlekać wykonania sankcyonowanej ustawy, nie pozostaje sejmowi nic innego, jak uchylić § 44 tej ustawy, który jej wejście w życie czyni zawisłem od uchwalenia ustawy państwowej, zwalniającej pertraktacye od opłat i należytości stemplowych.

P. ks. **Krasicki** zabiera głos niejako w sprawie osobistej, albowiem jako członek Rady państwa głosował przeciw uwolnieniu spraw wykupna prawa propinacyi od opłat stemplowych — chce zatem wyjaśnić, że uchwała Rady państwa w tej mierze nie jest niesprawiedliwą.

Wśród objawów niezadowolenia ze strony Izby, JE. hr. marszałek zwraca uwagę mowcy, iż to nie jest w danej chwili przedmiotem rozprawy.

Wniosek p. dr. **Madejskiego** odsyła Izba do komisyi administracyjnej.

P. dr. **Bieliński** uzasadnia swój wniosek w sprawie prawnego zabezpieczenia majątku małoletnich włościan. Wnioskodawca wskazuje na wadliwości dzisiejszego postępowania sądowego w sprawach spadkowych, w skutek czego prawni spadkobiercy rzadko kiedy przychodzą do posiadania odziedziczonego mienia, a w każdym razie dopiero po długich latach i rozwlekłych sporach. Tu też należy szukać przyczyny upadku gospodarstw włościańskich, tu leży pole, na którem rzucone ziarno pojęć przeciwnych własności, najprędzej schodzi... Boć trudno żądać od człowieka żyjącego bez prawa, choć pod okiem prawa, aby wyznawał zasadę, której przeciwieństwo ziszcza się w zgubnych dla niego skutkach. Toż dziwić się nie można, że umysł słaby i niewykształcony, porzuciwszy drogę prawa, schodzi na drogę bezprawia i że statystyka kryminalna coraz więcej wykazuje zbrodni. Temu może zapobiedz tylko zmiana 4 rozdziału ustawy cywilnej i 3 rozdziału ustawy o postępowaniu niespornem.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy przekazuje Izba jego wniosek komissyi prawniczej.

P. ks. **Chełmecki** uzasadnia wniosek żądający rychłego zaprowadzenia ksiąg hipotecznych, bez którego niepodobna utworzyć ludności włościańskiej łatwego i taniego kredytu, a tem samem niepodobna uchronić jej od lichwy. Ponieważ wiele czynników wpływa na opóźnienie tej sprawy, przeto Wydział krajowy jest jedynie w położeniu zbadać trudności stojące jej na przeszkodzie i zyskać tym sposobem podstawę do gruntownego jej rozwiązania.

Mowca wnosi, aby wniosek jego przekazano komissyi prawniczej. (Przyjęto);

P. dr. **Rappaport** złożył na poprzedniem posiedzeniu następujący wniosek: „Wzywa się Rząd: 1) aby przy zakładach co do przedłużenia przywileju Banku Narodowego zastrzegł założenie dwóch nowych filij w Galicyi; 2) aby wpłynął na Dyrekcyę Banku Narodowego celem należytego uposażenia a ewentualnie celem podwyższenia dotacyi filii Banku we Lwowie i w Krakowie ze względu na wzrastające potrzeby handlu, przemysłu i rolnictwa w kraju; 3) aby wyjednał w Dyrekcyi Banku Narodowego usunięcie utrudnień przy eskoncie weksli w ostatnich czasach zaprowadzonych, które spowodowały znaczne ścieśnienie kredytu eskontowego przy filiach we Lwowie i w Krakowie, i wpłynął na wydanie postanowień ze strony Dyrekcyi Banku Narodowego, któreby nie uwłaczając bezpieczeństwu Banku, ułatwiły korzystanie z kredytu eskontowego przy rzeczonych filiach.“ Wnioskodawca porównywa Galicyę z Czechami i wykazuje na tym przykładzie upośledzenie Galicyi pod względem dostarczanego jej przez bank Narodowy kredytu. Wzmagający się w naszym kraju rozwój gospodarstwa, przemysłu i handlu nie znajduje już od dwudziestu lat żadnego ze strony banku uwzględnienia — przeciwnie instrukcye w ostatnim roku wydane zmierzają do ograniczenia kredytu, a nie do ułatwienia. Mowca wskazuje na smutne stosunki kredytowe Galicyi w ogóle i twierdzi, że nieufność w tej mierze do Galicyi jest ze wszech miar nieuzasadnioną, albowiem gdy w r. 1873 w skutek przesilenia finansowego, Austrya zagrożona była ruiną, nasze instytucye stały niezachwiane. (Brawo.) Ponieważ obecnie przywilej banku ma być przedłużony na dalszych lat 5 i ponieważ postanowiono utworzenie czterech nowych filij w Austryi, przeto jest rzeczą na czasie udać się do Wys. Rządu o usunięcie wspomnianych trudności kredytowych i domagać się otworzenia dwóch filii banku Narodowego dla Galicyi. Pod względem formalnym wnosi mowca przekazanie

---

Małgosię, żeby mu codzień przyrządzała mydło do golenia, resztka włosów, jaką miał na tyle głowy ciągle mu zawadzała i musiał ją przystrzygać, wąsy jakoś same zakręcały się do góry i to coraz w okraglejsze pierścienie, a nawet o dziwo — powoli czerniały...

Dawniej nie można się go było doprosić, żeby zmieniał dwa razy na tydzień bieliznę, teraz każda koszula wydawała mu się że źle leży, że się odyma na piersiach. a co dziwniejsza nawet pogodził się z białemi mankietami, o których przypinaniu dawniej ani chciał słyszeć. Buty, owe wielkie gospodarskie buty, także poszły za piec, a nowe lakierki tak mu skrzypiały, gdy szedł przez pokój, że musiał je aż maczać w wodzie, bo zanadto drażniły nerwy pani dobrodziejki.

— Drusiu — mówiła żona, patrząc mu dziwnie w oczy — czego się ty tak elegantujesz?

— Ot masz tobie, już ci źle! Chcę abyś nie miała starego męża...

— Ale bo widzisz Drusiu, trochę to zanadto... wygląda jakbyś to robił nie dla mnie, ale tak naprzykład dla Elizy.

— No jużciż i dla niej wypada. Co innego my swoi, a co innego obca osoba.

— Jaka ona obca? Guwernantka domowa a nie żaden gość.

— Zawsze to moja droga... tego... panie dobrodzieju kobieta, i jakoś lepsza tego... To byłoby nieuszanowanie. I tak krzyczą na nas po gazetach, że lekceważymy nauczycielki...

— No, no Drusiu, strasznie jesteś przebiegły, ale pamiętaj!...

— Niechże ci też te głupstwa wyjdą z głowy, moja Tekluniu. Za kogóż ty mię masz... No, no, dajno sobie pokój...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

jego wniosku komisyi administracyjnej, gdzie się już sprawozdanie Wydziału krajowego w tym przedmiocie znajduje. (Brawo, oklaski.)

Izba odsyła wniosek p. dr. Rappaporta do komisyi administracyjnej.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisyi budżetowej z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie sum pochodzących z taks na muzykę w Krakowie. Sprawozdawca p. dr. Rappaport. Komisya wnosi: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przedłożony wykaz taks od muzyk w Krakowie (3.985 zł. 15½ ct.) uzupełnił w tym kierunku, iż do kwot tym wykazem objętych doliczonym ma być procent nie 5 ale 6 od sta.“ (Przyjęto.)

Tenże sprawozdawca zdaje imieniem komisyi budżetowej sprawę wniosku Wydziału krajowego względem zaprowadzenia osobnego konta wydatków na pawilon obłąkanych, w księdze budowy szpitala św. Łazarza w Krakowie. Komisya wnosi: „Wysoki sejm raczy uchwalić, iż bierze do wiadomości sprawozdanie Wydziału co do otworzenia nowego rachunku budowy pawilonu obłąkanych w księdze budowy szpitala św. Łazarza a potwierdzając postanowienie Wydziału, według którego na ten rachunek wpisywane być mają tylko koszta samej budowy, zaś obciążenie tego rachunku stosunkową częścią wydatków całej budowie wspólnych wstrzymane być ma aż do zupełnego ukończenia całej budowy, poleca Wydziałowi, aby dla wydatków wspólnych całej budowy osobne konto w księdze budowy szpitala św Łazarza otworzył.“ (Przyjęto.)

Z porządku dziennego następuje jeszcze sprawdzenie wyborów p. Bazylego **Kowalskiego**, p. **Turzańskiego** i p. **Zbrożka**, którzy składają zaraz przyrzeczenie poselskie.

JE. hr. **Marszałek** zamyka posiedzenie o godz. 1, zapraszając pp. posłów na nabożeństwo z powodu urodzin Najj. Pana.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 10 przedpołudniem.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Ze Stambułu).

Augs. Allg. Ztg. otrzymała od swego korespondenta stambulskiego pod dniem 8 b. m. następujące wiadomości: Pobyt wielkiego ekswezyra Midhata baszy w Wiedniu, audyencya u hr. Andrassy'ego, u ambasadora tureckiego Aleki baszy i innych wysoko położonych osób, wywołały długi szereg najrozmaitszych pogłosek o odwołaniu Midhata do kraju, o urzędowej missyi jego na rozmaitych dworach europejskich, o zaciągnięciu pożyczki w Londynie i t. p., a dziennikarstwo europejskie zaczęło nawet winszować Turcyi rehabilitacyi tego męża, który może uratować kraj od zguby. Tymczasem pojawił się w tutejszych dziennikach komunikat urzędowy, który wszystkim tym pogłoskom i kombinacyom kładzie kres, oświadcza bowiem krótko i kategorycznie, że o odwołaniu Midhata baszy i o missyi jego za granicą nie ma mowy. Stylizacya tego *dementi* jest bardzo charakterystyczną i zdradza usposobienie tutejszych sfer rządowych wobec Midhata. Jest ono bardzo zwięzłe i nazywa byłego Wielkiego wezyra poprostu „Midhatem baszą“ bez wszelkich dodatków, podczas gdy w podobnych razach, nawet o tem indywiduum, które stało się powodem obecnej sytuacyi kraju, piszą dzienniki urzędowe: „Jego Wysokość, Jaśnie Oświecony, dostojny były Wielki wezyr Mahmud Nedim basza“ (Według innej wersyi ma sułtan z Midhatem baszą utrzymywać stałą bezpośrednią, tajną korespondencyę; a zresztą trudno przypuszczać, ażeby Midhat basza tylko dla własnej przyjemności jeździł z jednej stolicy kraju do drugiej. Przyp. Red.).

Minister marynarki, Reuf basza, który aż do przybycia Sulejmana baszy dowodził prowizorycznie armią bałkańską, przybył 6 bież. miesiąca do Stambułu i wyjechał w niewiadomym mi celu do Warny. W miejsce Serwera baszy, mianowanego ministrem spraw zagranicznych, mianowany został prezydentem senatu Aarifi basza.

Pani Aristarchi, znana tu powszechnie małżonka obecnego namiestnika wyspy Stankio (Kos), pana Miltiadesa Aristarchiego, została ztąd wydaloną na wyspę Chios, albowiem miała między sułtanem Muradem V a Midhatem baszą podtrzymywać rozmaite komeraże. Na drogę dano jej 40 lirów. Softów, wydalonych z Stambułu na wiosnę r. b. za demonstracyę przeciw ówczesnemu ministrowi wojny, Redifowi baszy, ułaskawiono obecnie. Jest to całkiem naturalnem następstwem uchwały, w myśl której były minister wojny. *generalissimus* i rozmaici komendanci twierdz stawieni zostali przed sąd wojenny.

W Stambule ma być utworzoną straż obywatelska a w skład jej wejdą obywatele wszystkich wyznań; naczelnym szefem tej milicyi obywatelskiej będzie sułtan. Natomiast niesprawdza się pogłoska, jakoby Niemcy zamieszkali w Stambule mieli utworzyć osobną niemiecką straż obywatelską. — Dziennik *Stamboul* został zawieszony na czas nieograniczony; powodem tego zarządzenia ma być na okoliczność, że dziennik ten sprzyja zanadto Rossyi i szerzy nieprawdziwe wieści; rzeczywistym zaś powodem zawieszenia tego pisma jest to, że drwił sobie z doniesienia Osmana baszy. według którego mieli Rossyanie pod Plewną stracić 30.000, Turcy zaś tylko 400 żołnierzy.

Pożyczka przymusowa uchwalona przez Izbę deputowanych w sumie 600 milionów piastrów została rozpisaną w dniu 6 b. m. Jest ona rozłożoną w sposób następujący: Właściciciele ziemi złożą kwotę odpowiadającą rocznemu podatkowi gruntowemu, kupcy, przemysłowcy, właściciele rent i t. p. zapłacą 10 procent od swych dochodów; urzędnicy państwowi dwumiesięczną płacę (a więc 16 do 17 procent od swego dochodu rocznego). Pożyczka ta ma być złożoną w 4 ratach: w lipcu. sierpniu, wrześniu i październiku st. st.

(Nowe pożyczki tureckie.)

Oprócz pożyczki w sumie 2,500.000 funtów szterlingów. którą rząd turecki zaciągnął właśnie w Anglii, zamierza nadto W. Porta w własnym kraju rozpisać pożyczkę w sumie 600 milionów piastrów. Odnośny „projekt ustawy“. ogłoszony przez dzienniki tureckie, przepisuje pomiędzy innemi: „Wszyscy poddani ottomańscy są zobowiązani wziąć udział w pożyczce a to w stosunku do swego majątku i dochodów. Pożyczka przynosi 10% prowizyi, z czego 5% przypada na amortyzacyę. Oprocentowanie i amortyzacya będą uskuteczniane z dochodów od pogłównego, oszacowanego na 669.783 kies (po 500 piastrów). Wypłata będzie miała miejsce w czteromiesięcznych ratach, począwszy od 1go lipca b. r. Urzędnicy biorą udział w pożyczce przymusowej. Wyjątek stanowią jedynie żołnierze, żandarmi, podoficerowie i oficerowie aż do rangi kapitana. Wypłata *in natura* zamiast w pieniądzach jest dozwolona. Cenę ziemiopłodów ustanawiają władze lokalne. W prowincyach. w których nie zostały puszczone w kurs *kaimy*, płaci się *beszłykami* i gotówką; na kwicie wymienia się jednak. w czem wypłata nastąpiła. Pożyczka ta może być jedynie użyta na cele wojenne. Niekrajowcy będą również przypuszczeni do dobrowolnego udziału w pożyczce. Tytuły długu będą wydawane w cenie nominalnej. Osobne *irade* cesarskie uwalnia od udziału w pożyczce przymusowej wyższych oficerów i generałów, którzy stoją w polu.“ Nieprzyjazna Turkom *Presse* tak się wyraża o tych pożyczkach tureckich. „Większą nierównie wagę od tej pożyczki przymusowej, ma dla Turcyi pożyczka zaciągnięta właśnie w Anglii; półtrzecia miliona funtów w złocie angielskiem powędruje znów do Stambułu. Nie chcąc otwarcie wspierać Turcyi, posyła jej rząd angielski przynajmniej pieniądze. Któryż bowiem praktyczny mieszkaniec *City* otworzyłby dla Turka swój worek, gdyby nie miał lepszych od tureckich gwarancyj? Czyżby bankier angielski pożyczył 2½ miliona funtów, gdyby lord Beaconsfield nie poręczył za Turków. Nie do uwierzenia, ale ta nowa pożyczka zdaje się być w rzeczy samej rodzajem pośredniej wypłaty subsydyów, odpowiednią nagrodą za dobre spisanie się Turków pod Plewną.“

(Bitwa pod Eski-Zagrą).

Deutsche Ztg. otrzymała z Adryanopolu od swego korespondenta następujące sprawozdanie o bitwie pod Eski-Zagrą: „Sulejman basza podzielił swą armię na trzy oddziały. Druga brygada pod dowództwem Redżiba baszy tworzyła prawe skrzydło, Szakir basza, który dowodził czwartą brygadą, stał w centrum a Wossil basza z trzecią brygadą na lewem skrzydle. Ponieważ ta ostatnia brygada była zanadto oddaloną od centrum, kazał Sulejman kilku batalionom *mustchafizów* i baszybożuków wzmocnić lewą flankę centrum i zająć w pierwszej linii pasmo gór od Karabunar wzdłuż drogi prowadzącej do Kazanłyku. Sulejman dowiedział się, że Rossyanie w Eski-Zagra mają tylko 10 batalionów piechoty, dwa pułki kozaków i cztery działa polowe. Walka, jaka wywiązała się między Turkami a Rossyanami, trwała pięć godzin. Wojska rossyjskie nie mogły wytrzymać gwałtownego ataku wojsk tureckich i musiały cofnąć się na całej linii. Bułgarzy, którzy walczyli wspólnie z wojskami rossyjskiemi, schronili się po ucieczce Rossyan do domów i magazynów z zamiarem walczenia do upadłego. Gwardya turecka zajęła w pierwszej chwili miasto, ale musiała ustąpić z niego, ponieważ z każdego okna padały strzały. Na drugi dzień musiano bagnetem zdobywać każdy dom z osobna i wówczas padło tak wiele żołnierzy tureckich, że w końcu musiano podpalić miasto na wszystkich rogach. W płomieniach zginęło przeszło 2.000 Bułgarów, a 500 z bronią w ręku dostało się w ręce Turków; wszyscy zostali rozstrzelani. Starców, kobiety i dzieci wysłano do Adryanopolu; nędza pomiędzy niemi jest okropna. Turcy zabrali 500 karabinów i kilka sztandarów. Straszne spustoszenie panuje dokoła. Kilka tysięcy trupów oznacza miejsca, na których wrzała walka gwałtowna. O pogrzebaniu zabitych nikt nawet nie myśli, albowiem nie ma na to czasu. Cała okolica jest podobną do olbrzymiej trupiarni, w której wystawiono zwłoki na widok publiczny z tą tylko różnicą, że ciała zabitych są pokryte robactwem i wydzielają woń okropną. Dnia 2 b. m. ustąpili Turcy dobrowolnie z Eski Zagry i cofnęli się do Kazanłyku, poczem w d. 3 b. m. wszedł Sulejman do miasta i wysłał silne oddziały swego wojska za ustępującymi Rossyanami. Armia rossyjska po tej stronie Bałkanu ma liczyć 30.000 żołnierzy i 30 dział. Tą cyfrą są już objęci także zrewoltowani Bułgarzy, których Rossyanie uzbroili natychmiast gdy weszli do Turcyi. Sulejman basza zaś dowodzi armią 60 tysięczną z 140 działami. ale ma bardzo mało jazdy. Rossyjski sztab generalny musi obecnie albo wzmocnić armię swą po tamtej stronie Bałkanu albo też wycofać ją z Turcyi. W pierwszym wypadku osłabi zanadto armię północną, która jest narażoną na skombinowany atak ze wschodu i z zachodu, w drugim zaś wypadku utraci cała armia rossyjska bardzo wiele na znaczeniu. Prócz tego nie należy zapominać, że odwrót przez Bałkan jest dla armii 30 tysięcznej bardzo trudny. Wąwozy bałkańskie są dostępniejsze od strony północnej niż od strony południowej; każde działo wysłane z Kazanłyku do wąwozu Szybki musi być rozebrane, a do transportu takiego działa potrzeba co najmniej 30 wołów. — Rossyanie nie mogli utrzymać się także w Kazanłyku tudzież we wsi Szybka; ustąpili tedy z tych dwóch miejscowości i cofnęli się do wąwozu Szybka. Przy odwrocie musieli zostawić cztery działa, które zabrali Turcy. Straty Rossyan w walkach stoczonych po tej stronie Bałkanu pomiędzy 26 lipca a 4 sierpnia oblicza Sulejman basza na 4.000 żołnierzy; straty Turków są prawie takie same. Gdyby dowodzący generał turecki miał do dyspozycyi liczniejszą jazdę. byłby mógł znacznie lepiej wyzyskać zwycięstwo odniesione pod Eski Zagrą.“

(Angielska mowa tronowa.)

Parlament angielski został odroczony 15 b. m. następującą mową tronową:

„Moi lordowie i panowie! Cieszę się, że mogę was uwolnić od prac parlamentarnych. Moje stosunki z zagranicznemi mocarstwami są ciągle bardzo przyjaźnej natury. Starania około utrzymania powszechnego pokoju, których dokładałam od samego początku zamięszania na Wschodzie, nie odniosły niestety pożądanego skutku. Natychmiast po wybuchu wojny pomiędzy państwem rossyjskiem i tureckiem objawiłam zamiar przestrzegania neutralności. dopóki interesa kraju nie zostaną naruszone (*unaffected*). Zakres i istota tych interesów zostały bliżej określone w nocie. którą kazałam wystosować do rządu rossyjskiego a która wywołała odpowiedź świadczącą o przyjaźnem usposobieniu tego państwa. Nie omieszkam, skoro się nadarzy dogodna sposobność. dołożyć wszelkich starań celem przywrócenia pokoju na podstawie warunków, któreby się zgadzały z honorem stron wojujących. z powszechnem bezpieczeństwem i dobrobytem innych narodów. Obawy głodu w Indyach południowych, które wyraziłam przy otwarciu sessyi, okazały się, jak to z ubolewaniem muszę oświadczyć, uzasadnionemi. Klęska. która dotknęła mych poddanych w Madras i Bombaj i ludność Mysory jest nadzwyczaj dotkliwą i nie może trwać długo. Rząd mój indyjski nie zaniedbuje żadnego środka. aby złagodzić to srogie nieszczęście. Ogłoszenie mego panowania w Transvaal zostało przyjęte w całej prowincyi z wielkim entuzyazmem. Krajowi naczelnicy i tamtejsze szczepy przyjęli je również z widocznem zadowoleniem, a wojna która zagrażała bezpieczeństwu mych poddanych w południowej Afryce, została szczęśliwie ukończona. Mam nadzieję, że skoro gminom europejskim południowej Afryki umożliwione zostanie zjednoczenie się na podstawie warunków, które mogą być przyjętemi. niebezpieczeństwa podobne na przyszłość będą wykluczone, i że dobrobyt tej ważnej części mych posiadłości powiększy się i wzmocni na długie czasy.

Moi panowie członkowie Izby gmin! Dziękuję wam za szczodre środki. które uchwaliliście dla państwa. Wydałam już z swej strony rozkaz do przeprowadzenia tej uchwały, którą powzięliście celem zapewnienia oficerom mej armii odpowiedniego awansu. Rozporządzenia odnoszące się do więzień połączonego królestwa zaprowadzą oszczędność i skuteczność w ich administracyi i zmniejszą równocześnie w wysokim stopniu ciężary lokalne. Uniwersytety w Oxfordzie i Cambridge wskutek uchwał. na które z radością się zgodziłam, będą mogły rozszerzyć zakres wyższej oświaty. Uchwały o reorganizacyi wyższych trybunałów sądowych w Irlandyi, o polepszeniu sądów w pojedynczych hrabstwach i o przyznaniu ostatnim rozleglejszego pola działania, polepszą w wysokim stopniu stan sądownictwa w owej części połączonego królestwa. Po uchwale w sprawie rozszerzenia działalności szkockich *sheriffs courts* na sprawy spadkowe, spodziewam się najlepszych rezultatów. Żegnając was. proszę wszechmocnego Boga, aby pobłogosławił ostatnim naszym pracom i dopomógł wam w spełnieniu wszystkich obowiązków, jakie na was ciężą“.

KRONIKA

Salwy działowe i wesoły odgłos muzyk wojskowych, przeciągających ulice miasta, obwieściły nam uroczystość dnia urodzin Jego ces. kr. Apostolskiej Mości, Najjaśniejszego Pana.

O godzinie 9 z rana odbyło się w archikatedrze rzymsko-katolickiej uroczyste nabożeństwo na intencyę miłościwie panującego nam Monarchy. Celebrował JE. ks. arcybiskup Wierzchleyski w assystencyi licznego duchowieństwa i w obecności całej kapituły. Dostojnicy rządowi i autonomiczni, posłowie sejmu krajowego, reprezentanci szlachty, mieszczaństwa, rozmaitych zakładów i korporacyj, urzędnicy wszystkich dykasteryj i wielka ilość nabożnych wszelkich stanów wypełniali świątynię, zanosząc modły za ukochanego Cesarza i Króla.

W cerkwi parafialnej grecko-katolickiej odbyło się takież uroczyste nabożeństwo, na którem w nieobecności Najprz. X. Metropolity Sembratowicza celebrował ks. Biskup przemyski Stupnicki. Również odbyły się uroczyste modły w archikatedrze ormiańskiej.

Z ratusza powiewają chorągwie o barwach monarchii i miasta.

— **W Towarzystwie muzycznem** dnia 1 września b. r. rozpoczyna się kurs szkolny pod dyrekcyą pana K. Mikulego. Udzielane będą przedmioty następujące: śpiew choralny; śpiew solowy; nauka gry na skrzypcach, wiolonczeli i kontra-basie; nauka gry na flecie, klarynecie i waltorni; nauka gry na fortepianie, kurs niższy i wyższy; nauka kompozycyi *a)* oddział przygotowawczy; *b)* harmonia; *c)* kontrapunkt; *d)* teorya rytmu i form muzycznych; dalej nauka gry na organach; ćwiczenia chóru żeńskiego i chóru mięszanego; zbiorowe instrumentalne ćwiczenia uczniów, a w końcu, w bieżącym roku będzie otwarty kurs dla chcących się kształcić na nauczycieli fortepianu pod osobistym kierunkiem dyrektora p. Mikulego. — Uczniowie, ubiegający się o bezpłatną naukę muzyki, winni podania swoje z załącznikami złożyć w protokole Magistratu lwowskiego najdalej do 28 sierpnia. Dla uczniów powyżej wymienionych, jako też dla uczniów do śpiewu choralnego zapisanych, przeznaczony na wstępny egzamin dzień 28 sierpnia od godz. 4 po południu w sali Towarzystwa. Pp. nauczyciele szkół ludowych, jako też uczniowie seminaryum nauczycielskiego, chcący z nauki gry na organach bezpłatnie korzystać, muszą być przez dyrekcye seminaryów poleceni. Zapisy uczniów poczynają się od 20 b. m. w kancelaryi Tow. muzycznego (kamienica p. Galla) l. 8 nowa w rynku od godziny 10—12 rano i od 5—7 po południu. Bliższe szczegóły ogłoszone będą plakatami.

§§. **Stosunki sanitarne.** Przy dość znacznie zmniejszonym napływie chorych stosunki sanitarne, według spostrzeżeń w szpitalu powszechnym lwowskim, były w lipcu równie korzystne, jak w poprzedzającym miesiącu; a nawet nieco korzystniejsze, albowiem odsetek śmiertelności był mniejszy, a zwiększył się odsetek wyzdrowienia. Z chorób ostrych zakaźnych pojawił się dur (tyfus) mniej licznie jak w poprzedzających miesiącach z przebiegiem równie łagodnym, jak poprzednio. Leczonych było na tę chorobę w ciągu miesiąca 18 mężczyzn i 12 kobiet, z których jeden mężczyzna zmarł. Na ospę leczono 7 kobiet. z tych dwie zmarły. Na odrę leczono 6 osób z pomyślnym skutkiem. Najliczniej z chorób wewnętrznych pojawiały się ostre nieżyty żołądkowo-jelitowe i zimnice — na pierwszą leczono 50 osób, na wtórą 44 z wynikiem wyzdrowienia. Najwięcej chorych zmarło z przyczyny suchot płucowych — ogółem 13. Na oddziale chirurgicznym były w tym miesiącu stosunki sanitarne wcale korzystne. Odsetek śmiertelności wynosił bowiem 4·80 proc. względnie do wszystkich tam leczonych a względnie do ubyłych 8·41 proc. Odsetek wyzdrowienia wynosił 73·30 proc. W miesiącu lipcu leczono w szpitalu 1094 chorych, z tych wyzdrowiało 476, wydalono niewyleczonych 68, z polepszeniem zdrowia 83, umarło 51. Najwyższy stan chorych wynosił 518, najniższy 436.

— **Chrząszczyka Colorado** wytępiono na polach miejscowości Schildau w Prusiech, gdzie się niedawno pokazał, w taki sam sposób, jak pod Mühlheimem. Polano dotknięte plagą łany kartoflane naftą w ilości 16 beczek i spalono całą roślinność Żywych rozwiniętych chrząszczyków znaleziono tam około 100, a jaj bardzo dużo.

— **Pamięć wielkiego męża** obchodziła dnia 14 b. m. Dania. W dzień ten przypadała setna rocznica urodzin sławnego uczonego przyrodnika Oersteda, który pierwszy sprawdził prawa elektromagnetyzmu. Hans Oerstedt urodził się na wyspie Langeland jako syn aptekarza, wcale nie zamożnego. Od pierwszej młodości objawiał niepospolite talenta wraz z bratem swym młodszym, który później został największym uczonym prawnikiem duńskim. W czasach swych szkolnych obaj Oerstedowie nieraz mieli do walczenia nawet z głodem. W r. 1806 Hans mianowany został profesorem fizyki w Kopenhadze i odtąd rozlicznemi badaniami swemi w tej gałęzi umiejętności coraz to większą zdobywał sobie sławę. W r. 1813 ogłosił badania swe nad naturą zjawisk elektrycznych i chemicznych, a w siedm lat później podczas wykładu, wieszczym prawdziwie duchem nakreślił po raz pierwszy prawidło zjawisk elektromagnetycznych. Hans Oersted zakończył życie w r. 1851 w chwili, kiedy się zabierał do wykonania najulubieńszego planu swego życia: napisania „Fizyki Piękna.“

— **Powódź** nawiedziła dnia 14 b. m. okolicę Trenczyna z powodu wylewu rzeki Waagi. w skutek ulewnych deszczów. Powódź przybrała była bardzo groźne rozmiary, zabrała wiele drzewa z nadbrzeżnych zapasów i zagrażała mostom. Jeden robotnik utonął.

— **Przerażający wypadek** zdarzył się w tych dniach w St. Just, w hrabstwie Cornwall. Żona pewnego górnika zostawiła z wieczora w chacie śpiących swych pięciu synków, ażeby dwóch jeszcze sprowadzić z podwórza. Tymczasem wszczął się w chacie pożar tak gwałtowny, że nim nieszczęśliwa matka zdołała przybiedz z pomocą, już pięcioro dzieci jej zginęło w płomieniach.

— **O wielkim pożarze** donosi telegram z Pragi. Dnia 15 b. m. rano stała w płomieniach wielka fabryka oleju Fischera w Kolinie.

— **Telefon.** W Londynie w teatrze królewskim odbyło się niedawno doświadczenie publiczne z nowowynalezionem narzędziem elektro-akustycznem, zwanem „Telefonem“, które służy do przesyłania dźwięków muzycznych z dość znacznego oddalenia za pomocą drutów elektrycznych. W Bostonie i Filadelfii odbywano już przedtem doświadczenia podobne, lecz próba odbyta teraz w Londynie, jak piszą dzienniki angielskie, dała wyniki bardziej zadawalniające. Teatr królewski połączony był drutami elektrycznemi z salą Canterbury-Hall odległą o 2000 jardów (czyli 3000 łokci), w której umieszczono orkiestrę. W kilka sekund po daniu znaku o rozpoczęciu w Canterbury-Hall koncertu, publiczność zgromadzona w teatrze, a składająca się przeważnie z ludzi nauki i inteligencyi, usłyszała *preludium* do aryi *Blue bells of Scotland*. Z początku dźwięki były słabe, lecz w kilkanaście sekund zaczęły się wzmagać stopniowo, aż nareszcie stały się tak wyraźnemi, że każda nuta dochodziła uszu słuchaczy, nie tracąc nic na precyzyi i wykończeniu, jak gdyby orkiestra grała tuż za ścianami gmachu teatralnego. Po skończeniu pierwszej sztuki, publiczność wyraziła swe zadowolenie rzęsistemi oklaskami; w tej chwili *telefon* powtórzył jeszcze raz toż samo a następnie uraczył publiczność szeregiem ulubionych aryj i pieśni popularnych, z równem jak pierwsza powodzeniem i precyzyą oddanych. Dzienniki angielskie dodają, że zdaniem uczonych *telefon* może być wkrótce udoskonalonym w ten sposób, że przesyłać będzie dźwięki muzyczne z większych, a może bardzo znacznych oddaleń.

Z TEATRU WOJNY

Lwów 18 sierpnia.

Przednie straże Sulejmana baszy przebyły już Bałkan wąwozem Twerdyckim (Terdisikiöj) a za niemi posuwa się ku Tirnowie *gros* tego korpusu. Jeżeli można wierzyć doniesieniu *N. F. Presse*, to prawe skrzydło kolumny Sulejmana dotarło już do Slatarycy, o 20 kilometrów na południowy wschód od Tirnowy, a lewe skrzydło zajmuje monastyr Plakowski na drodze z Eleny do Tirnowy. Armia Mehemeda Alego miała 15 b. m. starcie z kolumną rossyjską pod Karasiler, w połowie drogi między Osmanbazarem a Kesrową, a potyczka ta, jakkolwiek sama w sobie małej jest wagi, świadczy, że Mehemet Ali basza posunął się ku zachodowi, i że połączenie jego z Sulejmanem, jeżeli dotychczas nie nastąpiło, może wkrótce przyjść do skutku. Natomiast wieści o posuwaniu się Osmana baszy ku Tirnowie były mylne. Osman basza zajmuje swe dawne pozycye pod Plewną w Grywicy. Setowie, Radiszewie i Tuczenicy, być może jednak, że wzmocnił swe prawe skrzydło pod Łowaczem. O połączeniu się części armii Sulejmana baszy z jego armią nie ma mowy, odkąd oddział generała Gurki przeprawił się na tę stronę Bałkanu co pozwoliło Rossyanom silną kolumną obsadzić drogę z Selvi do Tirnowy i z Tirnowy do wąwozu Szybki.

Podług wiedeńskiego korespondenta *Daily Telegraphu*, rossyjska armia naddunajska jest w następujący sposób rozlokowana: Prawe skrzydło: 9 korpus w Trteniku 16 tysięcy ludzi. Czwarty korpus w Poradynie i Vladynie 20 tysięcy ludzi. 32 dywizya 11 korpusu w Czaus-Mahala 6000 ludzi. 4 rumuńska dywizya w Mihalii nad Osmą 10 tysięcy. Centrum: 14 dywizya 8 korpusu w Selvi i okolicy 10.000 ludzi. 9 dywizya 8 korpusu w Gabrowie, Drenowie i Tirnowie 10 tysięcy ludzi. 11 dywizya 11 korpusu w Kozarawicy 10 tysięcy ludzi. Dywizya generała Gurko pomiędzy Gabrową, Travną i Szybką 16 tysięcy ludzi. Lewe skrzydło: 12 korpus w Kadiköi i okolicy pomiędzy Ruszczukiem i Rasgradem 24 tysięcy ludzi. 12 korpus w Kaceljewie i Czerkownie pomiędzy Ruszczukiem i Tirnową 24 tysięcy ludzi. Dwie dywizye kawaleryi w okolicach Rasgradu i Osmanbazaru 6000 ludzi. Razem 152 tysięcy ludzi. Jako posiłki mają przybyć: 20 tysięcy Rumunów; 24 tysięcy ludzi 10 korpusu i 40.000 gwardyi razem 84.000 ludzi.

Z Braiły piszą do *Polit. Corresp.* 13 b. m. o obecnej sytuacyi na teatrze wojny. Nowe rozstawienie wojsk rossyjskich, ścisła defenzywa, którą Rossyanie teraz zachowują, nieustanne ściąganie znacznych posiłków, wszystko to wskazuje na całkiem nową kampanię, która w jesieni z większemi siłami i trafniejszem ocenieniem sił nieprzyjacielskich zostanie rozpoczętą. Zdaje się, że w głównej kwaterze rossyjskiej postanowiono nadal kierować się czysto militarnemi względami, t. z. dyplomatyczna rada wojenna przestała fungować. O zamierzonych operacyach słychać, że oprócz koncentrycznego ustawienia między Sistową, Bielą, Tirnową i Plewną zamierzonem jest prawdopodobnie także obejście pozycyi tureckiej pod Rasgradem zapomocą przeprawy pod Oltenicą. Równocześnie silna kolumna miałaby pod Tulczą przejść przez Dunaj a połączywszy się pod Medżidże z częścią korpusu Zimmermanna posunąć się na Bazardżyk ku Pravady, aby zagrozić tyłom armii szumlańskiej. *Gros* armii Zimmermanna utrzymywałoby łączność między kolumną tulczańską a oddziałem operującym z Turtukaj. W Bułgaryi zachodniej rozpocznie wkrótce operacye korpus rumuński w połączeniu z silną kolumną rossyjską. Przeprawa Rumunów przez Dunaj nastąpi pod Beket-Rahowa skąd nastąpi ruch w kierunku ukośnym ku linii Iskern w celu operowania na tyłach Osmana baszy. Ruchy te mają na celu z jednej strony zmusić turecką armię wschodnią do odwrotu na Szumlę, z drugiej strony zaś wprawić armię Osmana baszy w niebezpieczne położenie, nie potrzebując atakować bezpośrednio ufortyfikowanych pozycyj tureckich pod Rasgradem i Plewną. Koncentracya 35.000 ludzi w okolicach Oltenicy, gdzie most ma być rzucony i przejście silnych oddziałów z Ismaiły do Tulczy wskazują na powyżej wzmiankowane operacye na wschodnim teatrze wojny. Podobnie ma się rzecz z ruchem wojsk pod Rahową. gdzie *gros* armii rumuńskiej już przed 4 dniami było skoncentrowane i gdzie oczekiwano przybycia dywizyi rossyjskiej. Za 10 albo 14 dni można oczekiwać akcyi na wielkie rozmiary, podjętej z odpowiedniemi siłami. Wynik jej zależy wprawdzie od tego, w jaki sposób Turcy wyzyskają pauzę potrzebną do jej przygotowania. Nie jest rzeczą niepodobną, że naczelny wódz turecki podejmie dla sparaliżowania tych operacyj kroki zaczepne, które mogą zupełnie udaremnić plan Rossyanom przypisywany.

Armia turecka została w ostatnich czasach znacznie wzmocnioną. Oprócz 25.000 ludzi, które Sulejman basza przyprowadził z Albanii, przybyło 12.000 ludzi z wybrzeża kaukaskiego, 14.000 ze Smyrny, 4000 z Egiptu i 8000 z Syryi. Nadto odbył się wielki pobór wojsk w całej Małej Azyi a do Warny przybywają codziennie bataliony wysłużonych żołnierzy, które natychmiast wysyłane bywają do Szumli.“

Na podstawie najnowszych doniesień podaje *Schles. Ztg.* następujący przegląd organizacyi i dyslokacyi armii rossyjskiej. Stałe wojsko rossyjskie składa się z 3 dywizyj gwardyi pieszej, 4 dywizyj grenadyerów i 41 dywizyj piechoty liniowej, nadto z 3 dywizyj gwardyi jezdnej, 14 dywizyj kawaleryi liniowej, z jednej dywizyi złożonej z samych dragonów i dwóch dywizyj kozackich. Z pomiędzy dywizyj gwardyi jezdnej składa się jedna z czterech pułków kirasyerskich, obiedwie inne i dywizye kawaleryi liniowej mają po 1 pułku dragonów, 1 ułanów, 1 huzarów (liczących po 4 szwadrony) i jednym pułku kozaków (6 sotni). Do każdej dywizyi piechoty należy brygada artyleryi złożona z 6 (3 dziewięcio i 3 czterofuntowych) bateryj liczących po 8 dział. Dywizye piechoty liczą po 4 pułki a pułki znów po trzy bataliony złożone z 5 kompanij, z wyjątkiem gwardyi i wojsk stojących w Kaukazie, w których pułki piesze liczą po 4 bataliony podzielone na 4 kompanie Związek korpusowy nie jest jeszcze zupełnie przeprowadzony; dotąd istnieje dopiero 16 korpusów mianowicie: Korpus gwardyi (Petersburg) 1, 2, 3 dywizya gwardyi pieszej. brygada gwardyi strzelców, 1, 2, 3 dywizya gwardyi jezdnej. — Korpus grenadyerów (Lublin) 1, 2, 3, 4 dywizya grenadyerów, 14 dywizya jazdy. — I Korpus (Petersburg), 22, 24. 37 dywizye piechoty, 1 dywizya kawaleryi. — II (Wilno), 25, 26 dywizya piechoty. III (Ryga), 28, 29, dywizya piechoty, 3 dywizya kawaleryi. — IV (Armia naddunajska), 16, 30 dywizya piechoty, 3 dywizya kawaleryi. — V (Radom), 7, 8 dywizya piechoty, 5 dywizya kawaleryi. — VI. (Warszawa). 4. 6, 10 dywizya piechoty, 6 dywizya kawaleryi. — VII (Armia nadbrzeżna), 15, 36 dywizya piechoty, 7 dywizya kawaleryi. — VIII (Armia naddunajska), 9, 14 dywizya piechoty, 8 dywizya kawaleryi. — IX (Armia naddunajska). 5, 31 dywizya piechoty, 9 dywizya kawaleryi. — X (Armia nadbrzeżna). 13, 34 dywizya piechoty 10 dywizya kawaleryi. — XI (Armia naddunajska), 11, 32 dywizya piechoty, 11 dywizya kawaleryi. XII (Armia naddunajska), 12, 32 dywizya piechoty, 12 dywizya kawaleryi. — XIII (Armia naddunajska), 1, 35 dyw. piechoty 13 dywizyi kawaleryi. — XIV (Armia naddunajska) 17, 18 dywizya piechoty, 1 dywizya kozaków dońskich. Do związku korpusowego nie zostały zatem wciągnięte z piechoty (pominąwszy 8 brygad strzelców liczących po 4 bataliony) dywizye Nr. 2. 3, 19, 20, 21, 23, 27, 38, 39, 40 i 41 i kaukazka dywizya grenadyerów. Przy ewentualnej nowej formacyi korpusów nie trzeba pominąć i tej okoliczności, że oprócz korpusu gwardyi i korpusu grenadyerów korpusy I i VI liczą po 3 dywizyi piechoty. Z kawaleryi zaś liczne pułki kozaków nie są złączone w dywizye. Tak samo liczne wojska lokalne i milicya kaukazka niemniej wojsko stojące w azyatyckich krajach nie jest połączone w większe grupy militarne.

W Kaukazie stały z końcem czerwca z piechoty: kaukazka dywizya grenadyerów i dywizye piechoty Nr. 19. 20. 21, 38, 39 i 41 z kawaleryi: 2 dywizye i 8 tereckich i 15 kubańskich pułków jazdy, nadto 14 pułków milicyi jezdnej. Dywizye piechoty Nr. 2, 3 i 40 będą prawdopodobnie użyte do wzmocnienia armii kaukazkiej i przybyły już z Rossyi na swe miejsca przeznaczenia. Na europejskim teatrze wojny z wymienionych wyżej korpusów stoją: IV. VIII. XI. IX. XII. XIII. w Bułgaryi, XIV w Dobruczy, VII i X na wybrzeżu pod Odessą i w Krymie. Prawdopodobnie VII korpus a przynajmniej jedna jego dywizya przybyła w ostatnim czasie na terytoryum rumuńskie. Do armii naddunajskiej oprócz wojsk zostających w związku korpusowym; (przyczem pomijamy wojska forteczne i t. d. artyleryę i oddziały inżynierskie) należą także 2 brygady strzelców, legion bułgarski, który obecnie liczy około 10 batalionów, 13 innych pułków kawaleryi po największej części kozaków dońskich, kilka mniejszych oddziałów, 7 kozackich i 2 baterye górskie. Z tych na ostatku wymienionych części wojska składa się głównie korpus generała Gurko. Co się tyczy posiłków armii naddunajskiej, to składają się one przedewszystkiem z przysłanych przez bataliony względnie szwadrony żołnierzy zapasowych. którzy mają zapełnić luki powstałe wskutek chorób. strat w bitwie i t. d. w zmobilizowanych częściach wojska. Już kilka transportów tego rodzaju wojska przybyło do obydwóch armij operacyjnych tak europejskiej jak i azyatyckiej. Powołane w ostatnim czasie *opołczenie* w liczbie 180.000 ludzi a obejmujące rezerwę zapasową ostatnich trzech lat jest przeznaczone do skompletowania batalionów zapasowych i załogowych. utworzonych podczas mobilizacyi korpusów a względnie dywizyj, bynajmniej zaś nie do sformowania samodzielnych korpusów. Nie ulega wątpliwości, że rząd w rzeczy samej zamierza zmobilizować inne korpusy i dywizye celem powiększenia armii naddunajskiej, niewiadomo jednak jeszcze, które korpusy i dywizye upatrzono w tym celu. Wymieniają korpus gwardyi i korpus grenadyerów, to znów V i VI korpus nadto II i III. Podług innej wersyi mają być nowo sformowane korpusy XV, XVI, XVII i XVIII, do utworzenia których są przeznaczone dywizye piechoty Nr. 2, 3. 23, 27. 37, 42, 43 i 44. Atoli trzy ostatnie dywizye nie istnieją jeszcze. to też ostatnią wersyę należy uważać za kombinacyę nieuzasadnioną“.

OSTATNIA POCZTA

W Budapeszcie otwarty został przedwczoraj międzynarodowy targ zbożowy. Z zagranicy przybyło wielu kupców. Z powodu chwiejnego stanu waluty kupcy zachowali stanowisko wyczekujące.

Posłowie Rady państwa otrzymali już uwiadomienie, że pierwsze po obecnej przerwie posiedzenie odbędzie się 4 września. Na prządku dziennym znajduje się reforma podatkowa.

Ostatnia korespondencya dyplomatyczna w kwestyi wschodniej przedłożona parlamentowi angielskiemu obejmuje czas od 14go maja do 30go czerwca. Wielka część jej tyczy się okrucieństw popełnianych przez strony wojujące. Depesza lorda Loftusa do lorda Derby z d. 31 maja mówi o rozmowie tego posła z ks. Gorczakowem, który rzekł, iż rząd rossyjski uważa ogłoszenie niepodległości Rumunii za fakt nie mający prawnej podstawy. Należy kwestyę tę rozebrać później za porozumieniem się z innemi mocarstwami. Austrya jest tego samego zdania. Co do Serbii car oświadczył rządowi serbskiemu wyraźne życzenie swoje, aby zachował się biernie.

Redaktor dziennika *Le Temps* miał rozmowę z Midhatem baszą, który mówił, że zamierza zabawić dwa tygodnie w Paryżu i wyraził nadzieję, że wojna zostanie ukończoną przez interwencyę dyplomatyczną może z końcem jesieni, albo w ciągu zimy. Podnosił on wyborną sytuacyę i bardzo korzystne rozłożenie wojsk tureckich, których taktyka polega więcej na działaniu odpornem w zamiarze przeciągania wojny. Spodziewa się były wezyr, iż Europa, która cierpi skutkiem wojny, nie zechce znosić takiego położenia, którego usunięcie leży w prawdziwym interesie wszystkich państw, nie wyjmując stron wojujących.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 sierpnia. Do *Pol. Cor.* telegrafują z Belgradu, że przesilenie gabinetowe spowodowane zostało surowem postępowaniem wobec opozycyi, mianowicie przy stłumieniu zaburzeń w Jagodinie i spensyonowaniem wyższych urzędników sądowych ze stronnictwa konserwatywnego. *Pol. Cor.* dodaje, że według mniej wiarogodnej wiadomości przyczyną przesilenia była kwestya udziału Serbji w wojnie, na który zgodzić się nie chcieli Michajłowicz i Gruicz. Ostatni uległ, jak się zdaje, wpływowi Risticza. Michajłowicz wyjechał do Marienbadu.

Z Cetynii telegrafują do *Pol. Cor.*, że między Albańczykami z Dibrani a Turkami z Skutari i Muricy wybuchły groźne starcia, z powodu niesprawiedliwego rozdziału prowiantu. Dnia 5 sierpnia stoczono nawet krwawą walkę, w której obie strony straciły 75 zabitych i wielu rannych.

Atak Turków z Podgorycy ku Doljanie został odparty.

Bukareszt. 17 sierpnia. Generał Gurko, pozostawiwszy swoje wojska na wybornem stanowisku, przybył tu w towarzystwie pułkownika Kubanowa i wyjeżdża dziś do Petersburga, celem objęcia komendy nad gwardyą cesarską.

Bratiano wyjechał do cesarskiej kwatery głównej.

Konstantynopol 17 sierpnia. Rząd oddalił wszystkich Bułgarów, którzy piastowali posady administracyjne w Konstantynopolu i na prowincyi.

Wiedeń, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Z Belgradu donoszą, że o blizkiej akcyi wojennej, ze strony Serbii nie ma wcale mowy. Rząd serbski jednak czyni przygotowania, aby nie został zaskoczony niespodziewanemi wypadkami.

Z Osmanbazar telegrafują do *Tagblattu* pod dniem 16 sierpnia, że cała armia Sulejmana baszy stoi już po tej stronie Bałkanu i obsadziła głównemi siłami Elenę. Sulejman maszeruje na Tirnowę. Po potyczce pod Kesrową, ścigano uciekających Rossyan aż pod samą Tirnowę.

Według depesz angielskich Rossyanie ustąpili z Tirnowy, Bebrowy i z całej przestrzeni aż ku Tirnowie. *Standard* utrzymuje nawet, że Rossyanie opuścili cały powiat tirnowski.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 sierpnia 1877.

Hotel Europejski.

Pp. M. Ajwas z Bukowiny. J. Makarewicz z Berenian. J. Allair z Paryża. H. Lewicki z Borkowa. A. Pohorecki z Dydnia. S. Perl z Brodów. K. Wysocki z Przemyśla.

Hotel Angielski.

Pp. A. Chamiec z Wiednia. K. Hubicki z Ożydowa. K. Pawlikowski z Brześcian. F. Podolski z Sprynicz. P. Zbrożek z Rudek. S. Buczyński z Drezna.

Hotel George'a

Pp. M. hr. Borkowski z Mielnicy. A. hr. Gołuchowski z Łosiacz. J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk K. hr. Wodzicki z Olejowa. A. Abrahamowicz z Targowicy. A. Benoe z Niegowic. W. Ustrzycki z Czelatycz. W. Jordan z Mauheim. F. Herman z Oedenburga. R. Büttner z Poznania. W. Rylski z Nasty. E. Rozwadowski z Hładkiego.

Hotel Langa.

Pp. H. br. Poten z Łahodowa. J. Holzer z Czerniowiec.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Polman Daniłowicz z Terdy. H. Jankowski z Liska. H. Gross z Mikuliniec. S. Damański z Merławy. A. Hass z Kijowa. S. Gliński z Truskawca.

Hotel Kuhna

P. A. Dębski z Tarnopola.

Odjechali ze Lwowa

Pp. E. hr. Oliżar do Oszczańca. J. Milde do Krakowa. Z. Swieykowski do Tarnopola. B. Horodyski do Krogulca. E. Kossecki do Krakowa. J. Krasicki do Krakowa. A. Sliwiński do Pukienicz T. Żurowski do Bereska.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 18 sierpnia 1877, godz. 7 rano.

Barometr 734.16 mm. Psychrometr suchy 18·5°C. Psychrometr wilgotny 16·8°C. Prężność pary 13·2mm. Wilgoć 83% Zachmurzenie 4. Wiatr W2. Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 14·8°R. Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 8 min 25 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 7 min. 58 wieczór (pociąg nr 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mieszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 5 rano (pociąg nr. 1); o godz 5 minut 10 wieczór (pociąg nr. 3).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1877.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
	walutą austr.	
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	245 —	247 —
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	122 —	124 —
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	230 —	234 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a	210 —	214 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a,	85 20	85 90
„ „ „ 4% „	77 75	78 75
„ „ „ 5% okresowe	85 20	85 90
Banku hip. galic. 6% w. a.	89 25	90 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w. a.	92 50	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5% m. k.	84 50	85 50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 —	91 —
5. Losy Miasta Krakowa	14 —	15 50
„ „ Stanisławowa	20 —	22 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 63	5 73
Dukat cesarski	5 68	5 78
Napoleondor	9 65	9 75
Półimperyał	9 80	10 —
Rubel rossyjski srebrny	1 84	1 94
„ „ papierowy	1 $25^3/_4$	1 $27^3/_4$
100 marek niemieckich	59 —	60 —
Srebro	104 50	106 50
Kupony w srebrze	104 —	106 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 14 sierpnia 1877.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	63.10	63.30
luty-sierpień	63.10	63.30
Jednolity dług Państwa w srebrze. styczeń-lipiec	66.70	66.90
kwiecień-październik	66.70	66.90
Losy z roku 1839 całe	328.—	330.—
1839 piąta część 4%	328.—	330.—
„ „ 1854 po 250 złr.	107.—	107.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.25	111.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	118.50	119.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	133.75	134.25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	133.25	133 75
Renty Como po 42 lir. aus.	25.—	27.—
Listy zastaw domen państw. po 120 złr. 5%	141.—	142.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	100.—	100.25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	74.75	75.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.25	—.—
Bukowiny	81.75	82.75
Galicyi	84.75	85 25
Niższej Austryi	103.—	104.—
Siedmiogrodu	74.—	74.50
Węgier	75 —	75.50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	82.—	82.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	175.90	176.10
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	690.—	700.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	227.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	210.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	818.—	820.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	33.50	34.—
Austr tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	350.—	352.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	169.50	170.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	1860.—	1870.
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	246. —	246.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	123. —	124.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	258.50	259. —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.50	68.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	89.50	90.—
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	105.25	105.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	86 —	88.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	97.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ $5^1/_2$	85.—	86.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	77.—	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.—	—.—
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.50	85. —
Gal. banku hipot. po 6%	88.75	89.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	93.50	94.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	80.—	82.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po $5^1/_2$%	91.—	91 25
„ „ „ po 5%	100.50	101.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	70.75	— —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	61.25	61.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101.—	102.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	98.—	98.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	102.—	102.50
„ „ „ „ II. emisyi	101.—	101.50
„ „ „ „ III „	97 50	98.—
„ „ „ „ IV. „	97.—	97.50
Kol. Lwow. Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	77.—	77.50
z r. 1867	75.50	76. —
z r. 1868	67.25	67.75
z r. 1872	62.—	63.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	66.25	—.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	162 25	162.75
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	29. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	92.75	93.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.75	13.25
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.75	29.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.75	29 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	37.—	38 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.25	29 75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120. —	121.—
„ „ 50 zł. m. k.	60.—	61.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	22 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	26.50	27 —
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	58.50	58 75
Berlin za 100 mark w. n p.	58.50	58 75
Frankfurt za 100 mark p.	58 50	58 75
Hamburg za 100 mark w. p. n.	58. 0	58 75
Londyn za 10 ft. szt.	120.50	120 75
Paryż za 100 fr.	48.—	48 10
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.74.—	5.76.—
„ pełnej wagi	5.77.—	5 78 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.71.—	9 72 —
Rosyjski imperyał	9 85.—	9 93 —
Talar związkowy	—.—	— —
Srebro	105.25	105 50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

17 sierpnia 1877.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	63	50
„ „ w srebrze	66	60
Renta w złocie	75	—
Losy pożyczki z roku 1860	111	50
Akcye banku wiedeńskiego	823	—
„ „ kredytowego	181	25
Londyn	120	90
Srebro	105	—
Napoleond'or	9	$68^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	73
100 marek niemieckich	59	30

Dziennik Urzędowy.

(4154) **Edykt.**

L. 4305. C. k. sąd powiatowy w Nisku czyni wiadomo, że na dniu 27go lutego 1869 w Kamieniu zmarł Mateusz Śmiszek z pozostawieniem pisemnego kodycylarnego rozporządzenia z dnia 22 lutego 1869.

Gdy do tego spadku konkurują jego dzieci Maryanna, Sebestyan, Katarzyna i Jakób Śmiszki, których miejsce teraźniejszego pobytu nie jest wiadome, wzywa więc tychże, aby w przeciągu roku jednego, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się do przyjęcia tego spadku, w przeciwnym bowiem razie, spadek byłby pertraktowany, z dziedzicami, którzy się oświadczyli, i z kuratorem Franciszkiem Chowańcem, dla ich zastępywania ustanowionym.

Nisko dnia 17 lipca 1877.

(4269) **Ogłoszenie.**

L. 11793. Do likwidacyi wierzytelności w sprawie konkursowej Hersza Lokspeisera zgłoszonych i do oznaczenia pierwszeństwa, względnie także do zawarcia ugody wyznacza się termin na dzień 13 września 1877 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 25 lipca 1877.

(4170 1—3) **Edykt.**

L. 14674. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mendla czyli Emanuela Englendera, Leona Bagnera i Michała Kurza, jako domniemanych zastępców Reginy Englender, Anny Bagner i Babetty Kurz, wreszcie spadkobierców Joachima Herscha czyli Henryka Silbigera, iż do zastępowania ich przy zarządzonej rozprawie celem oświadczenia się co do rozdziału sumy 8000 złp. z pn. z ceny kupna realności pod L. 109/110 Gm. VI. w Krakowie w drodze przez publiczną licytacyę sprzedanej między współwłaścicieli tej sumy, do której termin uchwałą z dnia dzisiejszego do L. 14674 na dzień 30. Sierpnia 1877 o godzinie 5tej popołudniu wyznaczono, kuratorem nieobecnych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. dra Romana Jakubowskiego, a zastępcą tegoż adw. dra Wędrychowskiego ustanowiono, że przeto na wyznaczonym terminie albo osobiście, albo przez pełnomocnika się stawić winni lub też kuratorowi ustanowionemu należytą udzielić informacyę, a to pod rygorem rezolucyi t. s. z dnia 4 Sierpnia 1876 L. 15102.

Kraków 30. Czerwca 1877.

(4176 1—3) **Edykt.**

L. 2480 C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Samborze czyni wiadomo, że celem wydobycia sumy 290 złr. z odsetkami po 10 złr. miesięcznie od 1 listopada 1873 bieżącemi, tudzież kosztów sądowych w ilościach 2 złr. 87 ct., 10 złr. 55 ct., 2 złr. 17 ct., 10 złr. 36 ct. w dniach a to: dnia 30 sierpnia 12 października 1877 i 15 listopada 1877 odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Lk. 23 w Mistkowicach położonej, Hnata Tymczyszyna własnej; na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś niżej takowej sprzedaną.

Wadyum wynosi 97 złr. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sąd. w Registraturze.

C. k. Sąd miej. del. powiatowy.

Sambor dnia 30. Maja 1874.

(4220 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2546. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że 15 października, 5 i 26 listopada 1877 o 10 godzinie rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności niestanowiącej ciała tabularnego pod l. k. 8., sub. rep. 53, położonej w Zagórzu. Wasyla Dumicz własnej, na rzecz Motia Honig, pto 50 zł. Przy pierwszych terminach za cenę szacunkową 163 zł. lub wyżej, a przy trzecim terminie i niżej ceny, oraz za złożeniem zaliczki 16 zł. 30 ct. Resztę warunków można w tut. sądzie przejrzeć.

Bursztyn dnia 11 lipca 1877.

(4208 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2962. Dnia 6 września, 27 września i 18 października 1877, każdym razem o 10 godz. rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż dwóch kawałków gruntu w roli Rzadkowce w Jachówce położonych, Jędrzeja Radwan własnych, na 90 zł. ocenionych, a to na pierwszych dwóch terminach powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś i poniżej tejże.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 20 lipca 1877.

(4219 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1982. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że 3 i 24 września i 15go października 1877, o 10 godz. rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności nie stanowiącej ciała tabularnego, pod l. k. 21, rep. 57, w Nastaszszynie położonej, Iwana Stechna własnej, na rzecz Herscha L. Baner pto 235 zł., przy pierwszych terminach za cenę szacunkową 398 zł. lub wyżej, a przy trzecim terminie i niżej ceny, oraz za złożeniem zaliczki 40 zł. w. a. Resztę warunków i akt opisania można w tut. sądzie przejrzeć.

Bursztyn dnia 10 lipca 1877.

(4222 1—3) **Edykt.**

L. 2761. C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 118 zł. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 86, rep. 90 w Urożu położonej, dłużnika Jacka Straszewskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego, dnia 18 września, 3 i 17 października 1877, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż 10 lipca 1877.

(4196 1—3) **Edykt.**

L. 18790. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Adama Tańskiego i Jana Kochanowskiego, iż pod dniem 17 lipca 1877 do l. 18790 wniosła przeciwko nim jako żyrantom wekslu Jetti Siódmak o zapłacenie sumy wekslowej złr. 2600 w. a. z pn., w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 18790 wydano nakaz zapłaty, polecający pozwanym, aby zaskarżoną sumę wekslową z pn. w przeciągu dni trzech solidarnie zapłacili lub w tym samym czasie do sądu wnieśli zarzuty, a zarazem dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Adama Tańskiego i Jana Kochanowskiego ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Adolfa Korczyńskiego z substytucyą adw. Dr. Romana Jakóbowskiego.

Wzywa się zatem tychże pozwanych aby w przeciągu dni trzech od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej albo sami wnieśli zarzuty przeciw wydanemu nakazowi zapłaty albo ustanowionemu dla nich znastępcy przysługujące im środki obrony udzielili albo wreszcie innego obrońcę sobie ustanowili i o tem sądowi krajowemu donieśli, gdyż wszelkie ze zaniedbania obrony wynikłe skutki samiby sobie przypisać musieli.

Kraków 20 lipca 1877.

(4548 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 839. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredyt. włość. w kwocie 500 złr. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 10 września, dnia 11 października i dnia 12 listopada 1877 o 9 godz. rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 113 w Kupnowicach położonej, Jakóba Katarzyny. Jerzego i Katarzyny Rebman własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 1000 zł. a. w.

Zakład w gotówce złożyć się mający wynosi 100 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej takowej sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Rudki dnia 30 maja 1877.

(4471 1—3) **Konkurs.**

L. 661/R. s. o. C. k. Rada szkolna okręgowa w Stanisławowie rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posad nauczycielskich.

I. w powiecie Stanisławowskim.

Posady starszej wydziałowej nauczycielki z płacą 800 złr. w. a.

Czterech posad starszych nauczycieli przy szkołach męzkich w Stanisławowe z płacą po 600 złr.

Posad nauczycieli szkół etatowych z płacą po 300 złr: w Czerniejowie, Kryłosie, Pobereżu i Zagwoździu.

Posad nauczycieli szkół filialnych z płacą po 250 złr: w Ciężowie, Chomiakowie, Chryplinie, Kołodziejówce, Komowie, Pacykowie, Pasiecznéj i Podłużu.

II. w powiecie Kałuskim.

Posady młodszej nauczycielki przy szkole żeńskiej w Kałuszu z płacą 300 zł.

Posad nauczycieli szkół ludowych etatowych w Jasieniu z płacą 400 zł., w Hołyniu, Krasnem, Kropiwniku, Petrance z płacą po 300 zł.

Posad nauczycieli szkół filialnych z płacą po 250 zł. w Babinie, Bereznicy szlacheckiej, Berłohach, Dobrowlanach, Dołhem kałuskiem, Dołpotowie, Kadobnie, Kopankach, Łdzianach, Medyni, Mysłowie, Niegowcach, Podhorkach, Pojlu, Przewozcu, Równi, Siwce kałuskiej, Sliwkach, Studziance, Tużyłowie, Uhrynowie starym, Wisłowie i Zborze.

III. w powiecie Nadworniańskim.

Posady dyrygującej nauczycielki przy szkole żeńskiej w Nadwórnie z płacą 500 zł. i dodatkiem za kierownictwo 50 zł., posady młodszej nauczycielki przy tej szkole z płacą 300 zł.

Posad nauczycieli szkół etatowych z płacą po 300 zł. w Hawryłówce, Jabłonicy, Krasnéj i Paryszczu.

Posad nauczycieli szkół filialnych z płacą po 250 zł, w Cucyłowie, Dorce, Dobrotowie, Fitkowie, Maydanie górnym, Nazawirowie, Pasiecznej, Przerośln, Skopówce, Strupkowie, Tarnawicy leśnej, Wołosowie i Zielonej.

IV. w powiecie Bohorodczańskim.

Posady młodszego nauczyciela przy szkole etatowej w Bohorodczanach z płacą 270 zł.

Kandydaci i kandydatki mający uzdolnienie do szkół wydziałowych lub pospolitych mają swoje podania zaopatrzone w potrzebne dowody wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnością do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stanisławowie do 30 września 1877.

Stanisławów 6. sierpnia 1877.

Za Przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej

C. k. komisarz powiatowy,

(4495 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4536. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie ogłasza się, że celem zaspokojenia wys. skarbowi przeciw Iwanowi Zacharukowi przyznanej kwoty 84 złr. 7 ct. w. a. pomusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika ciała tabularnego nie stanowiącej pod Lk. 47 w Iwanowcach położonej na dzień 30. Sierpnia, 27 Września i 15 Listopada 1877 w zabudowaniu t. s. każdym razem o godzinie 11. przed południem odbędzie się. wadium wynosi 40 złr. Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn 17. Maja 1877.

(4534 1—3) **Edykt.**

L. 3750. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w celu zaspokojenia pretensyi Michała Hyżego w kwocie 76 złr. w. a. z pn. dnia 12 września, 15 października i 14 listopada 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się na miejscu w sądzie publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod lk. 20 w Nowej wsi położonego, Jana Kani własnego, a ciała tabularnego niestanowiącego, na pierwszym i drugim terminie, za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 37 złr., a cena szacunkowa 370 złr. a. w.; resztę zaś warunków licytacyjnych, akt zajęcia i oszacowania w registraturze sądowej, złożone są do przeglądu.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, 7 sierpnia 1877.

(4552) **Obwieszczenie.**

L. 8369. C. k. sąd powiatowy delegowany s. II we Lwowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Grzybowice na dniu 3 września 1877 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 1 sierpnia 1877.

Ogłoszenie konkursu.

L. 6716/pr. (4551 1—3)

Celem obsadzenia posady kancelisty przy c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie w XI klasie stopnia służbowego i poborami dla tej klasy systemizowanemi, rozpisuje się konkurs do 15 września 1877.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej i terminie powyższym do Prezydyum dyrekcyi policyi w Krakowie.

W myśl ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 l. 60 dz. u. p., uwzględnieni będą przedewszystkiem należycie ukwalifikowani podoficerowie, w razie, gdyby się nie ubiegali kanceliści powiatowi przydzieleni do służby przy starostwach lub kwiescenci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 15 sierpnia 1877.

(4546 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3727/77. C. k. sąd powiatowy w Szczercu, celem zaspokojenia pretensyi Herscha Rettiga 95 złr. z pn., odbędzie się w sądowej kancelaryi w dniach 30go sierpnia, 27 września i 11 października 1877 o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Jana Knysza w Ostrowie pod l. 234 położonej, ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 402 złr., wadyum 40 złr. 20 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś także poniżej jej sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli, którzy hipotokę na tej realności po 9 sierpnia 1876 uzyskali i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Tomasza Albera ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tu sądowej registraturza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Szczerzec 21 lipca 1877.

(4493 1—3) **Edikt.**

Zl. 2021. Von dem k. k. Bezirksgerichte in Chodorów wird zur Vorname der öffentlichen Feilbietung der auf 3070 fl. ö. W. abgeschätzten zu Duliby unter Cons. Nr. 74. gelegenen keine Tabularkörper bildenden, dem Jan Herold eigenthümlich gehörigen Realität der 24 September 1877 für den ersten, der 22 Oktober 1877 für den zweiten und der 19 November 1877 für den dritten Termin mit dem Beisatze bestimmt, daß diese Realität wenn sie bei dem ersten und zweiten Termine nicht wenigstens um den Schätzungswerth verkauft würde, bei dem dritten Termine auch unter demselben hinangegeben wird. Die näheren Feilbietungsbedingnisse so wie das Schätzungsprotokoll können die Kauflustigen in der Registratur des obgenannten Bezirksgerichtes einsehen.

K. k. Bezirksgericht.

Chodorów am 18. April 1877.

(4368) **Erkenntniße.**

Das k. k. Kreis- als Preßgericht zu Jicin hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Jicin de praes. 20. Juli 1877, Nr, 5743 St., unterm 21. Juli 1877 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels im 14. Hefte der periodischen Zeitschrift „Slovanske Listy" in Jicin vom 10. Juli 1877, auf S. 416 beginnend u. „Rusko a panslavism" überschrieben, namentlich im Absatze auf S. 421, 1. Zeile von oben, von den Worten „Zatim duch nove politiky" bis zu den Worten „techto idei", bildet den objectiven Thatbestand des im §. 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung; — der weitere Inhalt des Artikels mit der Ueberschrift „Vyrovnani zmareno" auf S. 428 desselben Heftes, von den Worten „Rakousko se chveje" bis zu den Worten „obetovne elementy?" bildet den objectiven Thatbestand des im §. 65 lit. a bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe, und schließlich der Inhalt des im selben Artikel auf S. 429 erscheinenden Absatzes von den Worten „Trpka z kusenosť" bis zu den Worten „Cis a Trans!" bildet den wirklichen Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 lit. a St. G. und des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863. Es wird daher, nachdem die k. k. Staatsanwaltschaft gegen keine bestimmte Person eine Anklage erhoben hat, nach §. 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die durch die k. k. Staatsanwaltschaft angeordnete Beschlagnahme dieses 14. Heftes der „Slovenske Listy" vom 10. Juli 1877 bestätiget, die Weiterverbreitung dieses Heftes Nr. 14 nach §. 37 des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. 6 ex 1863 verboten und schließlich nach §. 36 desselben Gesetzes die Vernichtung der mit mit Beschlag belegten Exemplare angeordnet.

(4168 1—3) **Edykt.**

L. 19404. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym Edyktem p. Maryana Dworskiego, że przeciw niemu Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie wniosło pozew wekslowy de praes. 18 Lipca 1877. L. 18856 o zapłacenie sumy 500 fl. w. a. zpn. w załatwieniu którego wydanym został dnia 19. Lipca 1877. L. 18856 nakaz zapłaty sumy 500 fl. w. a. zpn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Maryana Dworskiego nie jest wiadomem przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępywania pozwanego Maryana Dworskiego na koszt i niebezpieczeństwo Adwokata Dr. Wędrychowskiego z substytucyą Adwokata Dr. Stycznia kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym Edyktem pozwanemu Maryanowi Dworskiemu aby albo sam zarzuty przeciw nakazowi zapłaty wniósł, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, albo innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wyniknie z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 23 Lipca 1877.

(4246 1—3) **Edykt.**

L. 500. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 złr. 92 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 129, subr. — w Roztoczkach położonéj, dłużnika Józefa Janiszewskiego własnéj, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego

dnia 19 października 1877,
19 listopada 1877, i
19 grudnia 1877 r.

każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów dnia 13 czerwca 1877.

(4410 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2144. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należytości uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 143 złr. 88 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w budynku sądowym w Nisku 29 sierpnia, 28 września i 31 października 1877, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. k. 23 w Jacie położonej, Stanisława Rębisa własnej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 480 złr. w. a.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi zakład wynoszący 10 procentów ceny wywołania, a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Inne warunki licytacyjne i akt zastawnego opisania mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Nisko dnia 14 lipca 1877.

(4346 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3565. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 91 złr. 52 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 15 subr. 33 w Cieniawie położonej, dłużnika masy leżącej Iwana Iwankow własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego

dnia 11go września 1877,
24go września 1877, i
15go października 1877,

każdym razem o god. 10 przed połud. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej 400 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów dnia 17 czerwca 1877.

(4485 1—3) **Edykt.**

L. 2684. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi zapisu i wyroku kompromisarskiego z dnia 10 maja 1874 r. na zaspokojenie pretensyi w kwocie 15 złr. wa. zpn. Dawidowi Majerowi Hamelsdorfowi od Jędrzeja Piecha się należącej, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 60/75 w Lipnicy górnej położonego, dłużnika własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 1117 zł. 91½ ct. oszacowanego w trzech terminach, a mianowicie:

dnia 12 września 1877
„ 17 październ. 1877 i
„ 14 listopada 1877,

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 1117 złr. 91½ ct. w. a., wadyum 112 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz 20 czerwca 1877.

(4476 1—3) **Edykt.**

L. 8846. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Estery Beutel w kwocie 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 41 w Przemyślu na Podgórzu położonej dłużnika Piotra Ząbeckiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze licytacyi publicznej dnia 13 września 1877 i dnia 11 października 1877 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, iż takowa na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2092 złr.

Wadyum wynosi 210 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl 11 lipca 1877.

(4500) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1099. Przy c. k. głównym urzędzie cłowym w Szczakowej opróżnioną jest posada kontrolora tego urzędu w X. klasie rangi z z obowiązkiem złożenia kaucyi równającej się jednorocznej płacy etatowej,

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowód złożonego egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego jako też dokładnej znajomości języków krajowych w przeciągu czterech tygodni do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie.

We Lwowie dnia 10 sierpnia 1877.

(4489 1—3) **Edykt.**

L. 34607. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z 29 maja 1875 l. 28734 na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz akc. gal. Banku hipotecznego a mianowicie; sumy 276 zł. z 6 proc. odsetkami od 27 grudnia 1873 bieżącemi tudzież kwoty 2 złr. 76 ct. tytułem 1 proc. prowizyi, sumy 276 złr. z 6 proc. odsetkami od 27 czerwca 1874 bieżącemi i kwotę 2 złr. 76 ct. a. w. tytułem 1 proc. prowizyi sumy 276 złr. z 6 proc. odsetkami od 27 grudnia 1874 i kwotę 2 złr. 76 ct. a. w. tytułem 1 proc. prowizyi w reszcie kwoty 5787 złr. a. w. jako reszty pożyczki pierwotnie w sumie 6000 złr. a. w. zaciągniętej z 7 proc. odsetkami od 27 czerwca 1875 kosztami sądowemi i egzekucyi w kwotach 50 złr. 9 ct. a. w. i 8 złr. 23 ct. a. w. już przyznanemi, jako też dalszymi kosztami egzekucyi, które obecnie w kwocie 28 złr. 60 ct. a. w. przyznajemy, przymusową publiczną sprzedaż realności pod L. 607¼ we Lwowie położonej, będącej własnością Michała Zdzisława, Augusta Pawła (właściwie Wincentego Adama) dw. im. Klary, Adolfiny. Józefy tr. im., Augusta Karola dw. im. Maryi Wiktoryi dw. im. Kazimierza Karola Emanuela Leopolda czw. im. i Eugenii Antoniny dw. im. Barbaro, jako też dzieci w małżeństwie Augusta i Pauliny Barbaro spłodzić się mających, w trzech terminach a to: 18 września, 16 października i 13 listopada r. 1877 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie krajowym odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi kwotę 35.000 złr. wadyum kwotę 3.5000 złr.

Do ułatwiających warunków wyznaczamy termin na 13 listopada 1877 4 godzina popołudniu.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefata i Tekli Gobrynowiczów i wszystkich wierzycieli, którymby obecna uchwała z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 5 czerwca 1877 do tabuli weszli ustanawiamy kuratora w osobie adw. Dra Diamanda, ze substytucyą adw. Dra Hryszkiewicza, i uwiadamiamy ich o rozpisaniu licytacyi niniejszym edyktem.

Lwów 21 lipca 1877.

(4480 1—3) **Edykt.**

L. 928. Celem wydobycia wierzytelności Mendla Rosenberga w kwocie 40 złr. 69 ct. a. w. odbędzie się na dniu 3 i 28 września i 18 października 1877 o godz. 10 rano w gmachu sądowym przymusowa licytacya realności Fedora Semaniuka w Sołotwinie pod Nr. 5 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 100 złr. a. w. ocenionej.

Wadyum wynosi 10 złr.

Akt opisania i oszacowania powyższej realności, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina 12 lipca 1877.

(4494 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3845. C. k. sąd powiatowy w Kozowie niniejszem sądowo czyni, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Zło-

czowie z dnia 2 czerwca 1877 l. 4733 na zaspokojenie sumy wekslowej w kwocie 170 złr. z 6% odsetkami od 4 grudnia 1875 bieżącemi, kosztów sądowych w kwocie 8 zł. 48 ct. i egzekucyjnych w kwocie 6 złr. 32 ct., 3 złr. 17 ct., 1 złr. 41 ct. i 4 złr. 96 ct. trzy parcele gruntowe do realności pod l. k. 343 a l. rep. 173 w Kozowie położonej należące, Józefowi Rybotyckiemu własne, ciała tabularnego nie stanowiące w drodze przymusowej licytacyi w trzech terminach a to: dnia 21 sierpnia, dnia 29 sierpnia i 11 września 1877 każdym razem o 10 godzinie przed południem tu w sądzie, a to przy pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś niżej takowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w sumie 200 złr. a. w. a każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej złożyć wadyum w kwocie 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoła zastawnego opisania i oszacowania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Kozowa dnia 19 czerwca 1877.

(4503 2—3) **Edykt.**

L. 36699. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż na prośbę Teofila Ludwika Prohaski wyznacza się równocześnie termin na dzień 3go września 1877 o godz. 11 przed południem do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi sumy 300 złr. m. k. na $^5/_7$ częściach realności pod l. 68 i $69^1/_4$ dla Dwory Richter uskutecznionej.

Ponieważ miejsce pobytu Dwory Richter jest niewiadome zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania jej tutejszego adw. Dra Siterskiego z substytucyą adw. Dra Dziubińskiego kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie.

Lwów 4 sierpnia 1877.

(4257 2—3) **Edykt.**

L. 3223. Andruch Zwerba rolnik z Obodówki uznany marnotrawcą.

Kuratorem Semen Horiszny z Obodówki.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło 17 lipca 1877.

(4452 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7692. C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości że na podstawie prawomocnego pierwszego i drugiego stopnia egzekucyi, w celu uzyskania na rzecz p. Adw. Dr. Busia kwoty 206 złr. w. a. z odsetkami po 6% od dnia 21 grudnia 1872 aż do dnia rzeczywistej zapłaty. tudzież na zaspokojenie kosztów w kwocie 8 fl. 12 kr. i 6 fl. 72 kr. dalej egzekucyjnych 6 fl. 17 kr. 19 fl. 56 kr. 7 fl. 72 kr. 27 fl. 56 kr. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 11 złr. 31 ct. w. a. dozwala się na przymusową sprzedaż realności pod L. 113, 224 i 225 ciała tabularnego nie stanowiących a dłużnika Andrzeja Krempy własnych w tarnobrzeskim starostwie ze wszelkiemi do tejże realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 5 września 1874 l. 6685 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi która na dniu 5 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1877 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Za sumę wywołania stanowi się suma 2.000 złr. Suma ta przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będących realności.
2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania t. j. kwotę 200 złr. w gotówce lub w obligacyach państwa austr. według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież reszty warunków licytacyjnych w registraturze sądowej w godzinach urzędowych przejrzeć można.

Mielec dnia 6 maja 1877.

(4483 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 9984. Celem obsadzenia opróżnionej drobnej sprzedaży tytoniu w rynku w „Rymanowie“ pod Nr. domu 41 lub w jednym z najbliższych obok tej realności położonych domów, z którą to trafiką połączona jest także kolektura loteryjna Nr. 39/590 w której zbierają się stawki loteryjne dla ciągnień we Lwowie i Bernie, rozpisuje się konkurencya przez podanie pisemnych ofert, które zaopatrzone w wadyum, a to co do sprzedaży tytonu w kwocie 6 złr. a co do kolektury loteryjnej w kwocie 10 złr., razem w kwocie 16 złr. wniesione być mają najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1877 pierwszej godziny popołudniu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku.

Obrót w materyałach tytoniowych wynosił w ubiegłym roku 1875 wartości 925 złr. $60^1/_2$ ct. w. a. zaś czysty dochód kolektury loteryjnej po 5% wynosił według lat 1873—1875 w przecięciu rocznie od stawek na ciągnienia lwowskie 68 złr. 71 ct. na ciągnienia bryńskie 55 złr. 42 ct. w. a., razem 124 złr. 13 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku i u wszystkich nadzorów c. k. straży skarbowej sanockiego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sanok dnia 29 lipca 1877.

(4172 2—3) **Edikt.**

Zl. 8750. Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird über das Gesuch des Hersch Zeiler der Innhaber des angeblich verlorenen vom Hersch Zeiler ausgestellten vom Aron Laden akzeptirten auf 250 fl. lautenden, 2 Monate a datto in Sambor zahlbaren Wechsel ddto Sambor 20. Nowember 1876 mittelst Ediktes aufgefordert, den obigen Wechsel binnen 45 Tagen von der dritten Einschaltung des gegenwärtigen Ediktes gerechnet, dem hiesigen Gerichte vorzulegen und seine Besitzrechte hierüber auszuweisen, als sonstens derselbe nach Verlauf dieser Frist amortisirt werden wird.

Sambor den 13 Juni 1877.

(4342 2—3) **Edykt.**

L. 3561. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie wyznacza do przedsięwzięcia publicznej licytacyi realności na zaspokojenie sumy 245 złr. — ct. w. a., oszacowanej na 800 zł do leżącej masy Stefana Muszaka należącej, w Kniazowskiem pod nr. k. 47 subr. 67 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, dzień 12 października 1877 jako pierwszy, dzień 24 października 1877 jako drugi i dzień 12 listopada 1877 jako trzeci termin licytacyjny z tem domieszczeniem, że realność ta, gdyby na pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Chęć kupienia mający zechcą się zatem w powyższych dniach o godzinie 10 zrana zgłosić, a stan księgi gruntowej mogą tymczasem w urzędzie hipotecznym, warunki licytacyi zaś w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rożniatów dnia 26 czerwca 1877.

(4406 2—3) **Edykt.**

L. 8399. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności 2530 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi, dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 31 i 32 w Tarnowie położonych, do Chai Eiwel Bloch względnie spadkobierców tejże należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, mianowicie dnia 26 września i 24 października 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2328 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 232 zł w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 24 października 1877 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. Prokuratorya skarbowa we Lwowie wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 8 lutego 1877 do hipoteki realności tej weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu niezostała doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Ringelheima z substytucyą adwokata dr. Forysta ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 12 lipca 1877.

(4345 2—3) **Edykt.**

L. 3570. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 23, subr. 52 w Sieniawie położonej, dłużnika Andrzeja Bojczuka a względnie masy spadkowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego, dnia 11go września, 24go września i 15go października 1877 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej. 250 zł.

Reszte warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tu-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, dnia 2 sierpnia 1877.

(4320 3—3) **Edikt.**

Zl. 32461. Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit bekannt gemacht daß bei demselben zur Hereinbringung der ersiegten Wechselsumme von 500 fl. CM. oder 525 fl. ö. W. sNG. jedoch nach Abschlag der von Isak und Rifka Silberstein auf Rechnung der Zinsen und Kosten am 1. August 1854 gezahlten 100 fl. CM. und am 7. März 1856 gezahlten 76 fl. CM. und zu Anfang des Jahres 1863 durch Rosa Silberstein gezahlten 40 fl. ö. W. Die exekutive Feilbiethung der ehedem dem Hersch, Rosa und Leib Silberstein nunmehr dem Baruch & Scheindel Alte zw. N. Zimerman Letztere geb. Schwarz der Rosa Silberstein und der Scheindel Hinde Silberstein geb. Urich beziehungsweise deren minderjährigen Erben Ello und Saul Silberstein eigenthümlich gehörigen $^3/_5$ Theile der Realität Nr. $463^2/_4$ jedoch mit Ausnahme von zwei Zimmern, welche im 1 Stockwerke wie Dom. 52 pag. 497 n. 2 haer auf den Namen der Perel Orich und zwei Zimmer im 2ten Stockwerke welche wie Dom. 90 pag. 217 n. 13 haer. früher auf den Namen des Saul Zausmer gegenwärtig auf den Namen der Eheleute Zimerman wie n. 46 haer intabulirt sind in zwei Terminen am 10. September und am 15 Oktober 1877 jedesmal um 10. Uhr Vormittags abgehalten und das diese Realitäts Antheile an den obigen Terminen unter dem Schätzungswerthe von 3801 fl. 88 kr. ö. W. nicht veräußert werden.

Die Schätzungsurkunde und die Feilbiethungsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen oder in Abschrift erhoben werden. Von dieser Feilbiethung werden die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Samuel Sternklar, Selman Bram, Leib Silberstein, Wolf Silberstein, Pesche Silberstein, Moses Landes, Chaim Chuwes, Sara Ester, Sax Posner, Dawid Leib Schrenzel, Mechel Schmieder, Isak Silberstein, dann alle diejenigen, denen der Lizitationsbescheid, gar nicht oder nicht rechtzeitig vor dem Termine zugestellt werden konnte, so wie alle diejenigen, welche nach dem 7 Juni 1877 als dem Tage der Ausstellung des Tabular-Extraktes der Realitaet Nr. $463^2/_4$ an die Gewähr der Hypothek dieser Analitaet gelangen sollten durch den hiemit aufgestellten Kurator Hr. Adv. Dr. Weiss mit Substituirung des Adv. Dr. Goldberg und durch Edikte verständigt.

Vom k. k. Landes als Handels Gerichte.

Lemberg am 21 Juli 1877.

(4364 3—3) **Edikt.**

Zl. 38478. Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte würd über Ansuchen des Wolf Hendel der Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen, vom Bittsteller unterm 11 Juni 1877 an eigene Ordre ausgestellten, drei Monate a dato in Lemberg zahlbaren, von Hr. Aleksander Schupp acceptierten Wechsels pr. 34 fl. ö. W. mittelst gegenwärtigen Ediktes hiemit aufgefordert diesen Wechsel dem Gerichte binnen der mit dem 12. September 1877 als dem ersten Tage nach der Verfalszeit des Wechsels zu laufen beginnenden Frist von 45 Tagen um so gewisser vorzulegen, widrigenfalls der gedachte Wechsel amortisirt werden wurde.

Lemberg am 21 Juli 1877.

(4521 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9010. Na dniu 17 sierpnia, 21 września i 26 października 1877, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności pod lk. 66 w Grabowcu, Hrehora i Maryi Grabowieckich na 100 zł. oszacowanej na zaspokojenie długu Feiwla Gringlingera w kwocie 25 zł.

Wadyum wynosi 11 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany 4 maja 1877.

(4502 3—3) **Edykt.**

L. 31178. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Szymona Tarczanowskiego, którego miejsce pobytu nie jest wiadome, że na prośbę Józefa Tellera, wyznaczono uchwałą z dnia dzisiejszego termin na 6 sierpnia 1877, godzinę 10 przed południem do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi sumy 385 zł. na dobrach Krywka i Chodak na rzecz neiobecnego uskutecznionej, i że uchwałę tę doręczono ustanowionemu równocześnie dla nieobecnego kuratorowi adw. dr. Jamińskiemu.

Lwów dnia 23 czerwca 1877,

(4241 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5176. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 245 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 45 subrep. w Czołhanach położonej dłużników Stefana i Jandochy Makołów i Fedia Danyłyszyn własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 12 września, 15 października i 14 listopada 1877, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 24 czerwca 1877.

(4462 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 440. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Mendla Koch w kwocie 600 fl. w. a. z p n. odbędzie się tu w sądzie w trzech terminach, a to: dnia 31 sierpnia, dnia 28 września i dnia 26 października 1877, każdym razem o godzinie 10. przed południem, przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 3 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Piotra Buffi własnej, pod następującemi warunkami:

a) cenę wywołania stanowi kwota 3825 fl. w. a.

b) Wadyum wynosi 382 fl. 50 ct. w. a.

c) Realność ta, w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej zaś na trzecim terminie, także poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Protokoły zastawniczego opisu i oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w tututejszo-sądowej registraturze przejrzane.

O czem zawiadamia się chęć kupienia mających i strony interesowane i niewiadomych wierzycieli, którym możliwe prawo zastawu do rzeczonej realności przysługuje, tych ostatnich z tem, że do ich zastępywania, ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Praschilla, któremu też uchwałę licytacyjną doręcza się.

Lubaczów dnia 7. maja 1877.

(4481 3—3) **Edykt.**

L. 3698. C. k. sąd powiatowy w Szczercu podaje do ogólnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego we Lwowie 55 złr. 20 ct., 55 złr. 20 ct. i 1110 złr. z pn., przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 80 w Brodkach położonej, hipoteczną własność Dmytra Zatorskiego stanowiącej, w dniach 30go sierpnia, 13 i 27 września 1877, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem w Szczercu w lokalnościach sądu się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość wypośrodkowana przy udzieleniu przez bank pożyczki 2500 złr.; wadyum wynosi 250 złr. w. a.; — przyczem się zauważa, że na pierwszych dwóch terminach tylko za tę lub za wyższą cenę, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywołania, która jednakowoż wystarczyć musi na pokrycie wszelkich wierzytelności z pn. na powyższej realności zahipotekowanych, sprzedaną będzie.

Gdyby sprzedaż pod tymi warunkami w pierwszych trzech terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków, termin na dzień 11go października 1877 godz. 10 rano.

Dalsze warunki licytacyjne i stan tabularny, przejrzeć można w tu sądowej registraturze, wysokość podatków w urzędzie podatkowym we Lwowie; o stanie budynków i gruntów dowiedzieć się można w miejscu w Brodkach.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora w osobie burmistrza w Szczercu p. Tomasza Albera.

Szczerzec 1 lipca 1877.

Doniesienia prywatne.

Już znany z taniości, rzetelności i dobrych towarów, handel **G. K. Nowickiego** we Lwowie, obok hotelu Warszawskiego, — poleca:

Kawy Ceylon, piękne, duże, **Moccę arabską** prawdziwą, i prawdziwą **Jawę złotą**, niemniej i tańsze gatunki, ręcząc za smak czysty.
Herbaty Chińskie i rossyjskie zjednały sobie już wziętość! Pół kilo złr. 1.60 cnt. — złr. 2 — złr. 3 — złr. 4.
Wina Węgierskie, Austryackie, Styryjskie, Reńskie, Francuskie i deserowe — około 50 gatunków — butelka od 55 ct. do złr. 6.
Porter angielski. Piwa butelkowe: Schwechackie, Pilzneńskie i Krasiczyńskie. (3761 15—?)
Wódki, Rosolisy i Likwory z fabryk: Łańcuckiej, Bilskiej i Tropawskiej i zagranicznych.
Wszelkie artykuły kuchenne, wchodzące w skład handlu korzennego, wyborowe a najtaniej.
Wody mineralne z zaręczeniem prawdziwości i świeżości sprzedaję w handlu i rozsyłam koleją lub pocztą, jak najstaranniej opakowane.
Zamówienia od zł. 50, posyłam franko do każdej stacyi kolei galicyjskich, nie licząc również za opakowanie. Przesyłki pocztą za zaliczką uskuteczniam najsumienniej odwrotnie. — Dziękując za dotychczasowe zaufanie i względy Szanownym P. T. kupującym tak w mieście jak i na prowincyi, polecam się takowym nadal. *Z poważaniem* **Gustaw Kazimierz Nowicki.**




WOJNA

która wstrzymała znaczne przesyłki na Wschód, spowodowała

FABRYKĘ BIELIZNY

na wyprawy ślubne

A. Straussa, Wien, Rothenthurmstrasse 21,

do pozbycia wszystkich wstrzymanych większych i mniejszych wysyłek bielizny męskiej, damskiej i dziecinnej, jakoteż płótna, chustek, bielizny stołowej i t. p., aby skład swój spiesznie zmniejszyć, a to po niżej wymienionych prawdziwie niskich cenach. Pobrane towary, które się nie podobają, zamieniają się chętnie, a na żądanie odseła się też pieniądze, według rachunku przypadające, za pobraniem pocztowem.

Zamiast dwóch tylko jeden złoty reński!!

1 para kalesonów męskich, ... dawniej złr. 1.50, tylko cnt. 75
1 koszula męska szyrtyng z gładkim albo zakładkow. gorsem, „ „ 2, „ „ 1.—
1 kaftanik trykotowy lub takież kalesony białe lub kolorowe „ „ 2, „ „ 1.—
6 chustek batyst. eleganckich, z kolorow. szlakiem, obrąbione, „ „ 2, „ „ 1.—
6 kołnierzyków potrójnych, najnowszego kroju, ... „ „ 2, „ „ 1.—
1 koszula damska dziergana, z najlepszego szyrtyngu „ „ 2, „ „ 1.—
1 majtki damskie eleganckie z ozdobnym rąbkiem . . . . . „ „ 2, „ „ 1.—
1 kaftanik nocny szyrtyngowy z rąbkami, w najlepsz. gatunku „ „ 2, „ „ 1.—
6 chustek piękn. płóciennych, z poręczeniem za prawdz. płótno „ „ 2, „ „ 1.—
1 para kalesonów męskich płóciennych . . . . „ „ 2, „ „ 1.—
1 gorset haftowany . . . . „ „ 3, „ „ 1.50
1 wyborna koszula kolor. z kretonu, z poręczeniem za trwałość koloru „ 3, „ „ 1.50
1 koszula męska z potrójnym gładkim gorsem . . . . . . „ „ 3, „ „ 1.50
1 koszula damska w najlepszym gatunku, bardzo strojna. . „ „ 3, „ „ 1.50
1 majtki damskie, pięknie dziergane, elegancko wykonane . „ „ 3, „ „ 1.50
1 spodnica szyrtyngowa, najlepszego kroju . . . . „ „ 3, „ „ 1.50
1 kalesony męskie z prawdziwego płótna rumburskiego . . „ „ 3, „ „ 1.50
1 koszula męska z angielsk. Oxfordu, lub francusk. kretonu . . „ „ 4, „ „ 2.—
1 koszula balowa, pięknie haftow. ręcznej roboty, najnow. kroju „ „ 4, „ „ 2.—
6 par pięknych angielskich mankietów, najnowszego kroju . „ „ 4, „ „ 2.—
1 koszula damska haftowana, lub Angot haft. . . . . „ „ 4, „ „ 2.—
1 gorset elegancki, francuski, z sutym haftem . . . . „ „ 4, „ „ 2.—
1 majtki damskie baftowane, ... „ „ 4, „ „ 2.—
1 koszula męska, prawdziwa rumburgska gładka albo z zakładk., po złr. 2.50, 3, 3.50, 4
1 koszula męska, prawdz. rumbur., z haftem fantast., najlepsza, po złr. 3.50, 4, 4.50, 5.—
1 koszula męsk. z przodk. fant. chiffon, po złr. 2, 2.50, 3.
1 majtki damskie z najlepszego barchanu gładkie i strojne po złr. 1, 1.25, 1.50.
1 spodnica z najlepszego barchanu, gładka i strojna, po złr. 1.50, 2, 2.50.
1 gorset z najlepszego barchanu gładki i strojny, po złr. 1.25, 1.50, 2.
1 koszula męska płócienna z fantast. przodem, po złr. 2.50, 3.
1 koszula damska prawdz. płócienna, gładka i fantast. najlepsza po złr. 150, 2, 2.50, 3.
1 koszula, chiffon, z fałdami po złr. 2, 2.50, 3.
1 koszula damska, płócienna, haftowana, wybornej jakości, po złr. 2.50, 3, 3.50, 4.
1 koszula damska, płócienna, z haftem ręcznym po złr. 4, 4.50, 5, 6, 7.
1 gorset haftowany, wyborny po złr. 2.50, 3, 3.50, 4.
1 sztuka 30 łokci barchanu prążkowego, najlepszego po złr, 7.50, 8, 9, 10, i 11
6 prześcieradeł, ośm ćwierci szerokie, bez szwu, po złr. 9 i 10
6 prześcieradeł, 8 ćwierci szer. bez szwu, czyste płótno, najlepsz, po złr, 13.50, 14.50, 16.50
1 bielizna stołowa na 6 osób, biała lub kolorowa, po złr. 3, 3.50, 4, 4.50 i 5.50
1 bielizna stołowa na 12 osób, biała lub kolorowa, po złr. 8.50, 10, 11, 12 i 14.
1 sztuka 30 łokci, $^4/_4$ szerokości płótna domowego, po złr. 5.50, 6.50 7.50, i 8
1 sztuka 46 łokci, pięć ćwierci szerokości, płótna kroazowego, po złr. 16, 17, 18 i 18.50
1 sztuka 50 łokci, 5 ćwierci szer., płótna irlandzk. i holend. po złr. 18, 19, 20, 22, 24, 26, 20
1 sztuka 54 łokci, 5 ćwierci szer., rumbursk. płótna, po złr. 24, 27, 39, 33, 36, 40 aż do 60
12 ręczników drylowych i adamaszkowych, po złr, 3, 3.50, 4, 5, 6, 7 i 8.

Rabat: **Bielizna stołowa na 6 osób, adamaszkowa, albo 24 sztuk chustek do nosa, kupującym za 50 złr.**




Listowne zamówienia za nadesłaniem gotówki albo za zaliczką pocztową, sumiennie i punktualnie będą wykonane. — Cenniki i kosztorysy wypraw ślubnych rozsyłają się bezpłatnie.

Zamówienia za gotówkę albo za zaliczką
do fabryki bielizny i wypraw ślubnych
A. STRAUSS
Wien, I, Rothenthurmstrasse, 21.

(5199 22—?)

Godziębina

Dr. K. Maleszewskiego
jedyny środek
na reumatyzm.

Główny skład na Galicyę w aptece Wgo **Mikolascha**, ul. Kopernika we **Lwowie**.
Cena flaszki **1 złr.** (1982 4—?)

W pensyonacie

dr. Z. Rościszewskiego

we Lwowie ul. Halicka Nr. 37, obok nowego gmachu gimnazyalnego może znaleść jeszcze pomieszczenie dwóch uczniów z dobrem rodzinnem wychowaniem.

Zgłaszać się należy do 24 sierpnia na ul. Łyczakowską l. 32.

(4486 2—4)

Pewna osoba, która się dotąd trudniła na prowincyi **wychowaniem i nauczaniem panienek**, pragnie, osiadłszy we Lwowie, udzielać nauk dochodzącym uczennicom.

Bliższych wiadomości udzieli p. Karol Widmann, sekretarz Magistratu.

(4528 2—3)

Już 1 września 1877
nastąpi
ciągnienie wygranych
z ciągniętych już seryj
c. k.

Losów państwowych
z r. 1839.

Sprzedajemy jak długo zapas starczy:

Cały w seryi ciągnięty los z r. 1839 po zł. 900
Piąta część losu z r. 1839 . . . . „ „ 175
Połowę tego ostatniego . . . . . . „ „ 90
Czwartą część . . . . „ „ 45
Dziesiątą część . . . . „ „ 19

Oryginalne kwity cesyjne
losów państwowych z r. 1839:

Jedna sztuka . . . . zł. 7
Dwie sztuki z rozmaitemi seryami . „ 13
Pięć sztuk „ „ . „ 30

Polecamy także nasze tak zwane
Trefferpolizzen
z 8 do 18 ciągniętemi już seryami
za spłatą ratową tylko po 10 zł. miesięcznie.

Grün & Garovaglio
Kantor wymiany
Wien, I, Kärntnerstrasse Nr. 5.

Zlecenia z prowincyi uskuteczniamy szybko także za pobraniem pocztowem.

(4306 7—12)

Najlepsze belgijskie skórzane

Pasy do Maszyn

w różnych szerokościach, jakoteż
pasy parciane szpagatowe.
Oryginalne
Sławuckie kołdry,
Bundy gotowe i Sukna
wyrobu z dóbr JExc. Alfr. hr. Potockiego,
tudzież
Rozolisy i Likiery
z fabryki w Łańcucie, — poleca
Główny Skład Nasion
TEOFILA ŁUCKIEGO
we Lwowie, plac Halicki l. 15,
w gmachu Banku hipotecznego.

(4119 7—?)

Do c. k. nadwornej

Fabryki Wyrobów Słodowych

w Wiedniu,
Graben, Bräunerstrasse 8,

JANA HOFFA

liweranta dworów
austryackiego, niemieckiego i saskiego.

Niniejszem pozwalam sobie donieść szanownemu Panu następujące szczegóły: Przez 6 miesięcy cierpiałem tak gwałtownie na chrypkę i kaszel, żem przez cały dzień ani godziny nie był od tego wolny. Używałem przez cały przeciąg tej słabości wszelkie możliwe środki, jednakże bez skutku. Stan choroby był tak niebezpieczny, i obawę wzniecający, że mi z rozmaitych stron radzono, bym co potrzeba zarządził, ponieważ niedożyję jesieni. Po użyciu z najlepszym skutkiem 12 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, tudzież bonbonów z ekstraktu słodowego, pocieszam się dziś powrotem zdrowia i błogosławię pański wynalazek, który mię uwolnił od trapiących cierpień. Powtarzając należyte podziękowanie moje, życzę, by niniejsze oświadczenie moje o uzyskanem napowrót zdrowiu ogłoszonem zostało dla dobra tego rodzaju cierpiących.

Wiedeń, 5 marca 1877.

Jan Rausch,
sługa banku handlowego,
zamieszkały: VII, Kaiserstrasse 46.

(3969 5—12)

Powyższe wyroby słodowe zostały także 41 razy wyszczególnione t. j.: ośm razy w roku 1876 przez nadanie patentów nadwornego liweranta (w tem mieszczą się także ponowne dowody najwyższych łask Ich C. i K. M. cesarza Austryi, cesarza Niemiec i króla Saksonii). Lekarze wszystkich krajów polecają takowe, a cierpiący używają je z przyjemnością, znachodząc w tem wzmocnienie i pokrzepienie.

Naśladowanym wyrobom brakuje potrzebnej substancyi ziół lekarskich, tudzież dotąd nieodkrytego sposobu wyrabiania fabrykatów słodowych JANA HOFFA. Prawdziwe cukierki Hoffa zawijane są w papierze niebieskim.

C. k. nadworna fabryka wyrobów słodowych
JANA HOFFA,
w Wiedniu Graben, Bräunerstrasse 8.

We Lwowie u Jakóba Beisera
i Zygmunta Ruckera.

(4533 1—6)

HANDEL
Karola Bałłabana
ulica Halicka, „pod złotym kogutem“
poleca
Pastę
do
zapuszczania posadzek
Na jednę dużą posadzkę **65** ct.
w każdej barwie.

Kilku uczniów,

uczęszczających do szkół we Lwowie,
może znaleść pomieszczenie za umiarkowaną cenę.

Pomieszkanie zdrowe, w pobliżu dwóch gimnazyów i szkoły realnej, opieka rodzicielska, dozór ścisły **pod kierunkiem fachowego pedagoga.** Bliższych wiadomości zasięgnąć można w administracyi *„Gazety Lwowskiej“* lub też u **Wgo p. Drzewickiego.** nauczyciela szkoły realnej we Lwowie, bawiącego do 28 b. m. w **Lutczy** o. p. **Strzyżów.**

(4535 2—2)

(4360 3—3)

Aniela Michalik

dyplomowana akuszerka
zamieszkała we Lwowie ulica Stryjska Nr. 9,
która swoje zdolności udowodnić może świadectwami — poszukuje posady akuszerki po małych miasteczkach.

Niezawodny **środek** przeciw
Molom
i zaraźliwym miazmatom
wynalazku
J. IHNATOWICZA,
mag. farmaceyi, ul. Kopernika l. 3.
Flakonik 60 ct., odbiorcom tuzin 5 zł.

(3780 6—12)

(2231 19—25)

Pierwsza galicyjska

parowa fabryka parkietów

w Kamionce Strumiłowej.

Nowo utworzona fabryka parkietów w Kamionce Strumiłowej ma zaszczyt uwiadomić niniejszem szan. Publiczność, że urządziwszy swe warsztaty na stopę odpowiednią wszelkim wymaganiom czasu i smaku, przyjmuje i wykonywa wszelkie zamówienia które adresowane być mogą albo do samej **Dyrekcyi fabryki** w Kamionce Strumiłowej albo do **Kantoru młyna parowego Kamioneckiego we Lwowie, ulica Żółkiewska,** Nr. 85.

Fabryka parkietów zaopatrzona jest w maszyny parowe stolarskie według najnowszych wynalazków i konstrukcyj, w sztuczne aparaty suszarniane i w nader obfity wybór najpiękniejszych wzorów, tak że przyjmując zamówienia, gwarantować może za trwały i suchy materyał, oraz za gustowne i modne wykonanie.

Na żądanie rozsyła fabryka parkietów illustrowane katalogi i cenniki.

Karol hr. Mier, L. Tenner i syn.

Z drukarni W. Łozińskiego, przy ulicy Czarneckiego, w domu p. Wernera, pod l. 12.